

DEBATA TRWA

telegraficznym
W M KRÓCIE

• WARSZAWA

We wtorek przybył do Warszawy na zaproszenie ministra przemysłu lekkiego — Eugeniusza Stawińskiego — minister przemysłu lekkiego NRD — Hans Wittik.

• WARSZAWA

Do Warszawy przybył na zaproszenie ministra handlu zagranicznego Witolda Trampczyńskiego sekretarz stanu do spraw handlu zagranicznego w ministerstwie gospodarki i finansów Francji — Roland Nungesser.

• LONDYN

Przed odjazdem do Nowego Jorku ministrowi spraw zagranicznych Brown złożył oświadczenie w sprawie polityki brytyjskiej na Bliskim Wschodzie, z którego niedwuznacznie wynika, że Londyn nie zamierza się wycofywać z tej strefy i nadal zachowa swe bazy wojskowe.

• ZAKOPANE

We wtorek rano uczestnicy Sztafety Przyjaźni „Sztandar Października” opuścili Zakopane i udali się do Oświęcimia.

Gości żegnały tłumy mieszkańców i wczasowiczów oraz władze miasta.

WARSZAWA (PAP)

Wczoraj o godz. 9 VI Kongres Związków Zawodowych wznowił obrady. Trwała dyskusja nad referatem sprawozdawczo-programowym. Pierwszym mówcą w dyskusji wtorkowej był Stanisław Sładeczek — przewodniczący Rady Zakładowej Cementowni „Goleszów”.

Wielu mówców, przedstawicieli różnych środowisk, ustosunkowało się do przemówienia I sekretarza Komitetu Centralnego KC PZPR — tow. rzyjsza Władysława Gomułki,

(Dokończenie na str. 6)

Na zdjęciu: od lewej: M. Spychalski, W. Gomułka, E. Ochab i R. Strzelecki w sali obrad.
CAF — fot. Rosiak



Sesja nadzwyczajna Zgromadzenia Ogólnego NZ

USA przeciw potępieniu izraelskiego agresora

NOWY JORK (PAP) Nadzwyczajna sesja Zgromadzenia Ogólnego NZ wznowiła we wtorek debatę. Jako pierwszy zabrał głos sekretarz generalny, U Thant, który, replikując na wystąpienie ministra spraw zagranicznych Izraela, Ebana, uzasadnił swą decyzję w sprawie wycofania wojsk ONZ z linii rozejmowej między Izraelem a Zjednoczoną Republiką Arabską. Przedstawiciel Stanów Zjednoczonych, Arthur Goldberg, który następnie zabrał głos, wygłosił rezolucję radzieckiej, zgłoszonemu w przeddzień

przez premiera Kosygina, a do magającym się potępienia Izraela jako agresora i wycofania jego wojsk za linię rozejmową.

Przedstawiciel USA przedstawił własny projekt rezolucji, wzywający strony do negocjacji dla zapewnienia „trwałego pokoju na Bliskim Wschodzie”.

W poniedziałek przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, A. Kosygin przyjął wicepre-

(Dokończenie na str. 6)

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

AB-
Cena 50 et

Głos

SŁUPSKI

ORGAN KW PZPR W KOSZALINIE

Rok XV Środa, 21 czerwca 1967 r. Nr 148 (4566)

Plenum KC KPZR

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS donosi: W dniu 20 czerwca br. rozpoczęło się plenum Komitetu Centralnego KPZR.

Porządek dzienny plenum: 1. O sytuacji na Bliskim Wschodzie w związku z agresją Izraela.

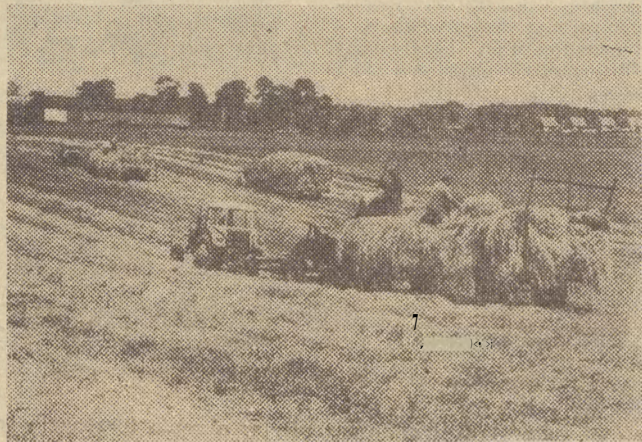
2. O tezach na 50-lecie Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej.

W pierwszym punkcie porządku dziennego plenum w słuchało referatu sekretarza generalnego KC KPZR Leonida Breżniewa „O sytuacji na Bliskim Wschodzie w związku z agresją Izraela”.

W dyskusji zabrali głos: P. Szelest — pierwszy sekretarz KC Komunistycznej Partii Ukrainy D Kunajew — pierwszy sekretarz KC Komunistycznej Partii Kazachstanu, W. Griżyn — przewodniczący WCSPS, N. Jegoryczew — pierwszy sekretarz Moskiewskiego Komitetu Miejskiego KPZR, W. Cholawko — hutnik Makiejewskiego Zakładu Hutniczego im. Kirowa Obwodu Dońskiego, W. Tolstikow — pierwszy sekretarz Leningradzkiego Komitetu Obwodowego KPZR, M. Kiełdysz — przewodniczący Akademii Nauk ZSRR.

Plenum KC KPZR kontynuuje obrady.

Sianokosy w pełni



W ostatnich dniach, dzięki pięknej słonecznej pogodzie sianokosy w naszym województwie ruszyły w pełni. W koszalińskich powiatach koszenie traw jest już na ukończeniu i trwa intensywna zwózka wysuszonego jak pieprz siana. Ogółem ocenia się, że siano w powiatach zwieziono już w 50 — 60 proc. Jeżeli nadal dopisze tak piękna i słoneczna pogoda, całość siana z pierwszego pokosu powinna być zwiezioną do stodół w ciągu najbliższych kilku dni. Na zdjęciu — sianokosy w gospodarstwie Strzepowo, należącym do Kom. binatu PGR Tymień w pow. koszalińskim. Załoga kombinatu przeprowadza sianokosy na obszarze ponad 1300 ha łąk oraz gruntów ornych, na któ-

rych uprawia się trawy i koni czyny. Sprzęt traw przeprowa dza się nowoczesnymi wysoko wydajnymi maszynami.
Fot. J. Lesiak

Imieniem 4. Dywizji Piechoty WP

Pierwsza w kraju wiejska izba pamiątek

(Inf. wł.)

W niedzielę, 25 bm. w Lipce pow. Złotów odbędzie się uroczystość nadania imienia 4 Dywizji Piechoty 1. Armii Wojska Polskiego Gromadzkiemu Ośrodkowi Kultury i Gromadzie Bibliotecznej Publicznej. Uroczystość będzie połączona z otwarciem pierwszej w kraju wiejskiej izby pamiątek, poświęconej walkom żołnierzy 4. DP im. Jana Kilińskiego. Żołnierze tej dywizji wyzwolili w dniu 31 stycznia 1945 r. Złotów Jastrowie, pierwsi dokonali na północno-zachód od jez. Dobrego przełamania pozycji głównej Wału Pomorskiego.

W Lipce odbędzie się także sympozjum poświęcone walkom 4 Dywizji Piechoty, w którym uczestniczyć będzie wielu b. żołnierzy dywizji. Uroczystości w Lipce będą swego

rodzaju nieoficjalnym, po 22 latach dzielących nas od zakończenia wojny, zjazdem b. kilińszczaków. Wielu z nich mieszka na Ziemi Koszalińskiej, wielu — w Wojsku Polskim.

W części artystycznej niedzielnych uroczystości w Lipce wystąpi Centralny Zespół Artystyczny Wojska Polskiego który niedawno odniósł sukcesy we Francji i Włoszech. (V)

Dziś

Plenum KMiP PZPR

(Inf. wł.)

Dziś odbędzie się plenarne posiedzenie Komitetu Miasta i Powiatu PZPR, na którym omówione zostaną główne kierunki rozwoju produkcji i jej rentowności w państwowych gospodarstwach rolnych.

Słupskie powiaty zajmują 52 proc. powierzchni użytków rolnych powiatu. W ostatnich latach znaczący postęp w rozwoju produkcji rolnej. Tak na przykład w 1960 roku w gospodarstwach Inspektora tu Północ osiągnano przeciętnie 13,4 kwintala z 1 ha czterech podstawowych zbóż, a w 1965 — 15,9 q, natomiast w rejonie Inspektoratu Południe 12,1 q w 1960 r., a 16,8 q dwa lata temu.

Obrady rozpoczną się o godzinie 10.

W drodze do MRL wizyta delegacji Sejmu na Kremlu

MOSKWA (PAP)

W Moskwie, przejazdem do Mongolskiej Republiki Ludowej przebywa delegacja Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, na której czele stoi wicemarszałek Sejmu, sekretarz generalny CK SD, Jan Karol Wende.

We wtorek delegacja Sejmu złożyła na Kremlu wizyty przywódcy państwa, przewodniczącemu Rady Związku, Rady Najwyższej ZSRR, przywódcy Centralnego Zarządu Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej I. Spridonowowi oraz przewodniczącemu Rady Narodowości Rady Najwyższej ZSRR — J. Paleckisowi.

Działania wojenne na froncie wietnamskim

PARYŻ, LONDYN, HANOI, MOSKWA (PAP)

Tysiące ton bomb amerykańskich w dalszym ciągu spada na Demokratyczną Republikę Wietnamu, siejąc śmierć i zniszczenie.

W poniedziałek piraci powietrzni USA atakowali bombardowaną już wielokrotnie elektrownię w Bac Giang, 44 km na północny wschód od Hanoi. Obrzucono również bombami sąsiadujący z siłownią dwa rzec oraz różne urządzenia ko lejowe w odległości 60 km na północ od stolicy DRW. W tym samym dniu obiektami terrorystycznych nalotów były mosty, szlaki komunikacyjne oraz konwoje ciężarówek.

Jak podała Wietnamska Agencja Informacyjna, ogólna liczba samolotów amerykańskich straconych nad Demokratyczną Republiką Wietnamu wynosi już 2.033.

W Wietnamie Południowym samoloty amerykańskiego lotnictwa strategicznego nadal atakują obszary położone w pobliżu strefy zdemilitaryzowanej. Superforcece „B-52” ob rzuciły bombami domniemaną kwaterę główną oraz ośrodek szkolenia i wypoczynku sił wyzwoleńczych w odległości 20 km na północny zachód od My tho.

Śmierć przy studni

• ŁÓDŹ (PAP)

W Rudzie Pabianickiej (przedmieście Łodzi) kierowca taksówki Bolesław Lućko, prowadząc samochód w stanie nietrzeźwym, stracił panowanie nad maszyną, wjechał na chodnik i uderzył w źródło uliczny.

Pobierająca wodę 9-letnia Teresa Urbanska poniosła śmierć na miejscu; stojąca obok 9-letnia Jolanta Janik, która doznała ciężkich obrażeń ciała, przewieziona do szpitala. Pijanego kierowcę aresztowano.

Pierwsze posiedzenie nowego rządu ZRA

Bumediem nawołuje do walki

KAIR, PARYŻ (PAP)

PREZYDENT Nasser mianował członków nowego rządu ZRA, którego kierownictwo będzie oddał sprawować osobiście. W skład nowego mianowanego gabinetu wchodzi 28 członków, w tym 4 wiceministrów: H. Szafei, A. Sabri i Z. Mohieddin, którzy dotąd pełnili funkcje wiceprezydentów republiki oraz S. Soliman, piastujący dotychczas funkcję premiera. Większość ministrów z poprzedniej ekipy rządowej zatrzymała stanowiska ministerialne.

Nowy rząd dążyć będzie do wewnętrznego umocnienia kraju, zlikwidowania skutków agresji izraelskiej, umocnienia spójności świata arabskiego oraz wyeliminowania imperializmu z tego regionu. We wtorek odbyło się pierwsze posiedzenie nowego rządu.

Ministrowie spraw zagranicznych krajów arabskich, którzy zakończyli swe obrady, w Ku-

wecie, będą kontynuować rozmowy w Nowym Jorku.

Nie podjęto jeszcze decyzji w sprawie zwołania szczytu arabskiego. Uważa się, że niektóre kraje arabskie wolą poczekać na pierwsze rezultaty nadzwyczajnej sesji Zgromadzenia Ogólnego, zanim podejmą ostateczne kroki w sprawie spotkania.

Przewodniczący algierskiej Rady Rewolucyjnej Bumediem wezwał kraje arabskie, by na jeden rok przerwały eksport ropy naftowej. Algieria wraz z innymi krajami arabskimi odcięła już dostawy ropy naf-

towej do W. Brytanii i Stanów Zjednoczonych, ponieważ kraje te popierały Izrael w niedawnej wojnie.

Szef państwa algierskiego stwierdził dalej wśród frene-

(Dokończenie na str. 6)

Absolwentom ósmych klas po raz pierwszy w historii polskich szkół rozdano świadectwa ukończenia szkoły podstawowej. We wszystkich słupskich szkołach pożegnaniu przebiegało uroczystość. W Szkole Cwiczeń Studium Nauczycielskiego zegnano starszych kolegów pomysłowym hasłem (na zdjęciu).

Sprawozdanie z tej uroczystości oraz inne zdjęcia zamieszczamy na stronie miejskiej.
Fot. A. Maślana-Jówiak



Rzetelna praca całego narodu najsukuteczniejszą obroną pokoju

Przemówienie I sekretarza KC PZPR towarzysza Władysława Gomułki

wyłoszone na VI Kongresie Związków Zawodowych

TOWARZYSZE!

WIMIENIU Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej witam gorąco i serdecznie Wasz VI Kongres Związków Zawodowych w Polsce Ludowej. Serdeczne pozdrowienia przekazuję z okazji kongresu wszystkim działaczom ruchu zawodowego w kraju i całej 8-milionowej rzeszy robotników i pracowników umysłowych zorganizowanych w związkach zawodowych.

Partia nasza przykłada wielką wagę do obrad Waszego kongresu. Reprezentujecie, To warzyście Delegaci, najbardziej masową i powszechną organizację ludzi pracy w systemie demokracji ludowej. W ramach naszego państwa socjalistycznego, i w naszym systemie planowego gospodarowania związki zawodowe posiadają szerokie uprawnienia i spełniają wielorakie, odpowiedzialne funkcje społeczne.

We współdziałaniu z organami państwa ludowego i administracji gospodarczej związki za wodowe są rzeczniczkami codziennych materialnych i kulturalnych interesów ludzi pracy, jednym z najważniejszych organizatorów uczestnictwa klasy robotniczej w zarządzaniu gospodarką narodową i walki o wzrost siły ekonomicznej naszej Ludowej Ojczyzny.

Związki zawodowe — jako współgospodarz kraju — muszą łączyć stale w swej dzia-

łalności troskę o podnoszenie poziomu życiowego mas pracujących z mobilizacją wysiłków klasy robotniczej i wszystkich ludzi pracy, na rzecz zapewnienia wzrostu produkcji i jak najwyższej jej ekonomicznej efektywności. Wzrost produkcji i społecznej wydajności pracy są bowiem kardynalnym warunkiem wzrostu stopy życiowej narodu. Od potencjału ekonomicznego kraju zależy jego pozycja na arenie międzynarodowej, jego siła obronna, jego bezpieczeństwo. O tych naczelnych sprawach bytu narodu nie wolno nam zapominać w żadnych okolicznościach szczególnie zaś obecnie, gdy międzynarodowa sytuacja ulega dalszemu zaostreniu. Nad tym w pierwszym rzędzie pragnę skupić waszą uwagę, Towarzysze!

Mam tu na myśli dokonaną ostatnio agresję Izraela przeciwko krajom arabskim, która w powiązaniu z jego aneksjonistycznymi planami stworzyła nową groźbę dla pokoju światowego, dolała oliwy do ognia istniejącego już przednio napięcia międzynarodowego wytworzonego przez amerykańską interwencję zbrojną i eskalację wojny w Wietnamie.

Aby lepiej zrozumieć źródła brutalnej, nagłej napaści Izraela na kraje arabskie, jak w ogóle źródła trwającego już od lat 20 konfliktu między Izraelem a państwami arabskimi, trzeba choćby w wielkim skrócie przypomnieć, jak powstało państwo izraelskie.

na terytorium Palestyny dwóch niezależnych państw — żydowskiego i arabskiego połączonych unią gospodarczą. Państwo arabskie miało liczyć 11 tys. kilometrów kwadratowych, a żydowskie 14 tys. kilometrów kwadratowych. Ponadto ONZ zaleciła umiędzynarodowienie strefy Jeruzolimy.

Wielka Brytania, która nadal jeszcze sprawowała w tym czasie mandat powierniczy w Palestynie, odmówiła wprowadzenia w życie rezolucji ONZ. Bezpośrednio po podjęciu przez ONZ tej rezolucji wy-

buchły starcia zbrojne między ludnością żydowską i arabską w Palestynie. 14 maja 1948 r. Wielka Brytania zrzekła się zwierzchnictwa mandatowego nad Palestyną i wycofała z tego terytorium swoje wojska oraz administrację. W tym samym dniu w Tel-Awivie zostało proklamowane państwo żydów skie pod oficjalną nazwą państwo Izrael. Na terytorium, które zgodnie z uchwałą ONZ miało być przekazane Izraelowi, ludność arabska stanowiła w maju 1948 r. 45 proc. ogółu ludności.

U ŹRÓDEŁ NAPIĘCIA LEGŁA ZABORCZOŚĆ IZRAELA WOBEC NARODÓW ARABSKICH

ZCHWILA proklamowania państwa Izrael różnice i ważne narodowościowe przerodziły się w wojnę między Izraelem a krajami arabskimi, które wystą-

arabskiej, postawił ją faktycznie poza prawem. Wszystko to spowodowało powstanie zapory wrogości między Izraelem a państwami arabskimi, które w tych warunkach nie mogły

Egipcko-izraelski układ z 1949 r. jest dokumentem wielkiej wagi. Jest to bowiem dokument, w którym strona arabska, przez jego podpisanie, uznała fakt istnienia państwa Izrael. Na gruncie tego układu stoi również obecnie Zjednoczona Republika Arabska, czemu dał wyraz jej prezydent Nasser przed czerwcową agresją Izraela. Nie jest prawdą, że państwa arabskie postawiły przed sobą, jako naczelną cel swej polityki wobec Izraela likwidację tego państwa. Przeczy temu egipcko-izraelski układ z 1949 r. przeczy temu również oświadczenie Ligi Państw Arabskich z dnia 21 czerwca 1950 r. w którym czy-

dzonych z terytorium Izraela Arabów palestyńskich.

Wręcz przeciwnie, propaganda syjonistyczna w Izraelu i całym świecie, kierując się dążeniem do dalszego podboju ziem arabskich oraz propaganda państw imperialistycznych, dla których Izrael stał się odskocznią do walki z ruchem antyimperialistycznym narodów arabskich — widząc słusznie w tym ruchu zagrożenie swoich bazońskich zysków osiągniętych z eksploatacji złóż ropy naftowej w krajach arabskich — wzmawiała ciągle i nadal wma- wiała światowej opinii publicznej, jakoby polityka państw arabskich była przyczyną napięcia między nimi a Izraelem i jakoby jedynym celem ich polityki było wymazanie państwa Izrael z mapy krajów Bliskiego Wschodu.

Nie należy się dziwić, że wśród Arabów, zwłaszcza wypędzonych ze swojej ziemi, podnosiły się takie głosy, to jest głosy żądające likwidacji państwa Izrael. Rodziła je nieprze- jednana polityka wrogości Izraela w stosunku do Arabów, odrzucanie przez rządy państwa Izrael uchwał Organizacji Narodów Zjednoczonych dotyczących repatriacji uchodźców palestyńskich oraz wypłaty im odszkodowania za ich własność i mienie".

„Państwa arabskie oświadczają, że najlepszym i najpewniejszym sposobem utrzymania pokoju i ustabilizowanej sytuacji na Bliskim Wschodzie jest rozwiązanie problemów na zasadach prawa i słuszności, jest przywrócenie stosunków przyjaźni i harmonii panujących tu swego czasu oraz przystąpienie do wykonania rezolucji Organizacji Narodów Zjednoczonych dotyczących repatriacji uchodźców palestyńskich oraz wypłaty im odszkodowania za ich własność i mienie".

Była to wyraźna oferta krajów arabskich pod adresem Izraela. Ale państwo to, przeżyło czas swego istnienia nigdy nie zrobiło kroku, który by świadczył o jego dobrej woli porozumienia się z jego sąsiadami, czego naczelnym warunkiem było i jest uznanie słusznych praw i pretensji wypę-

AKTYWNA ROLA IZRAELA W ANTYEGIPSKIM SPISKU IMPERIALISTYCZNYM W 1956 R.

WROKU 1952 została obalona monarchia w Egipcie i doszły do władzy w tym kraju antyimperialistyczne siły kierowane przez ówczesnego pułkownika, a obecnego prezydenta ZRA Nassera. Był to po- tężny cios wymierzony w kolonializm i imperializm, przede wszystkim brytyjski. Zapoczątkowany w Egipcie proces postępowych przeobrażeń nurtujących kraje arabskie sprawił, że interesy wielkich mocarstw stawały się w coraz większym stopniu zbieżne z antyarabską polityką kół rządzących Izraela, z ich dążeniami ekspansjonistycznymi wobec krajów arabskich. W obliczu tych wydarzeń rząd Izraela uznał za wskazane zacieśnić swoje stosunki sojusznicze ze Stanami Zjednoczonymi, Wielką Brytanią i Francją i oprzeć swoją politykę na ścisłym współdziałaniu z tymi państwami. Izrael stał się wyraźnie przyczółkiem imperializmu i sprzymierzeńcem kapitalistycznych monopoli przeciw krajom arabskim.

W lipcu 1956 r. prezydent Republiki Egipskiej ogłosił nacjonalizację Kanału Sueskiego, a w trzy miesiące później w rezultacie tajnego porozumienia zawartego między izraelskim rządem Ben Guriona, brytyjskim rządem Edena i francuskim rządem Guy Molleta, nastąpiła nikczemna napaść zbrojna na tych krajów na Republikę Egipską.

NATYCHMIAST po nacjonalizacji Kanału Sueskiego ówczesne rządy Francji Wielkiej Brytanii rozpoczęły kampanię przeciw Republice Egipskiej, wysuwając bezpodstawną tezę, iż nacjonalizacja kanału jest pogwałceniem prawa międzynarodowego. Żądały one ustanowienia międzynarodowej kontroli nad kanałem. Negocjacje w tej sprawie zakończyły się fiaskiem. Nacjonalizacja kanału była bowiem wewnętrzna sprawą Republiki Egipskiej, a prawo swobodnego przepływu przez kanał zostało zagwarantowane w deklaracji Brest-Litewski.

Po nacjonalizacji żegluga na kanale nadal odbywała się sprawnie, mimo odwołania przez państwa zachodnie pilotów — przeprowadzających statki przez kanał. Sprawność żeglugi zapewniła pomoc, udzielona przez kraje socjalistyczne, w ich liczbie także przez Polskę, która skierowała grupę pilotów polskich do dyspozycji rządu egipskiego. Nie było więc żadnych podstaw dla omawiania sprawy nacjonalizacji Kanału Sueskiego na konferencji międzynarodowej, do czego dążyły państwa imperialistyczne, a co odrzuciła Republika Egipska. Mimo tego rząd brytyjski i francuski, działając w porozumieniu z rządem izraelskim, postanowili dokonać inwazji zbrojnej na Republikę Egipską i narzucić siłą międzynarodową kontrolę nad Kanałem Sueskim. Ich sztaby wojskowe przygotowały plan inwazji, która została przyspieszona w związku z wydarzeniami węgierskimi.

W tajnym porozumieniu brytyjsko - francusko - izraelskim ustalono, że wspólna napaść na Republikę Egipską rozpocznie Izrael, a w ślad za nim pójdzie Wielka Brytania i Francja. Jako pretekst do napaści Izrael wysunął rzekome zagrożenie swego bezpieczeństwa ze strony Republiki Egipskiej. Przygotowując tę napaść socjaldemokratyczny premier rządu Izraela — Ben Gurion napisał list do socjaldemokratycznego premiera rządu Francji — Guy Molleta, w którym wskazywał na rzekomy stan zagrożenia państwa Izrael, spowodowany dostawami radzieckiej broni dla Republiki Egipskiej.

Rzeczywiście, sytuacja na granicy egipcko-izraelskiej była napięta, ale z winy Izraela. W lutym 1955 roku wojska izraelskie niespodziewanym atakiem zdobyły miasto Gazę, gdzie dokonały zniszczeń i mordów, a następnie wróciły



ROLA IMPERIALIZMU ANGLOSASKIEGO W UTWORZENIU „OGNIKA NARODOWEGO ŻYDÓW"

POWIERSZEJ wojnie światowej Palestyna stała się częścią składową Turcji i została okupowana przez Wielką Brytanię, która w r. 1920 na mocy uchwały Ligi Narodów otrzymała powiernictwo mandatowe nad terytorium palestyńskim. W momencie otrzymania mandatu kolonialnego przez rząd brytyjski Palestyna liczyła ok. 700 tys. mieszkańców, w tym ok. 50 tys. Żydów.

W okresie międzywojennym prawie cały obszar Bliskiego Wschodu (z wyjątkiem Arabii Saudyjskiej i Jemenu) znajdował się w kolonialnej zależności od Anglii i Francji. Jednak już podczas II wojny światowej rozwinął się w tym rejonie potężny ruch narodowyzwoleniczy ludów arabskich, który doprowadził do likwidacji systemu kolonialnego w krajach arabskich.

Ruch wyzwoleniczy rozwinął się także na terytorium Palestyny, gdzie jednakże walka z angielskim reżimem kolonialnym miała szczególnie złożony charakter z uwagi na skomplikowane stosunki narodowościowe na tym terenie. Kolonialne władze angielskie od chwili objęcia mandatu na terytorium palestyńskim, kierując się tzw. „deklaracją Balfoura", na mocy której rząd Wielkiej Brytanii zobowiązał się do współdziałania w tworzeniu „żydowskiego ogniska narodowego" w Palestynie i pozyskania w ten sposób pomocy międzynarodowego kapitału żydowskiego, otworzy szeroko wrota imigracji Żydów do Palestyny, w rezultacie czego ludność żydowska wzrosła do 460 tys. osób w r. 1937.

W 10 lat później, tj. w 1947 roku Palestyna liczyła 1.237 tys. osób ludności arabskiej i 608 tys. osób ludności żydowskiej. Równoległe do tego, jeszcze w okresie międzywojennym, kolonialne władze angielskie przekazały niektóre funkcje administracyjne na tym terenie tzw. Agencji Żydowskiej.

Zarówno Arabowie, jak i Żydzi walczyli o utwórze- nie atyfeckiego państwa żydowskiego. Stacja satelitarna utworzyła

przynależności temu krajowi. Za tym żądaniem kryły się jednak różne koncepcje, różne racje i interesy ludności tego obszaru. Organizacje Arabów palestyńskich i kraje arabskie żądały utworzenia niezależnego państwa palestyńskiego, w którym zarówno Arabowie, jak i Żydzi korzystaliby z równych praw politycznych i obywatelskich. Za utworzeniem dwunarodowego żydowsko-arabskiego państwa gwarantującego równe prawa obu narodom wypowiadała się wówczas również Komunistyczna Partia Palestyny oraz Liga Arabsko-Żydowska. Natomiast organizacje syjonistyczne żądały przekształcenia całej Palestyny w państwo żydowskie, znajdując dla tej idei pełne poparcie w Wielkiej Brytanii, która pragnęła zachować swoje pozycje w Palestynie, proponując powołanie „trójstronnego" anglo-arabsko-żydowskiego zarządu nad tym krajem. W tej sytuacji problem Palestyny przekazano do rozpatrzenia Organizacji Narodów Zjednoczonych.

WROKU 1947 sesja Zgromadzenia Ogólnego ONZ przyjęła rezolucję o powołaniu specjalnej komisji złożonej z 11 przedstawicieli różnych państw w celu zbadania sytuacji w Palestynie i opracowania odpowiednich zaleceń. Komisja nie zajęła jednolitego stanowiska. Większość komisji zaproponowała podział Palestyny na dwa niezależne państwa: żydowskie i arabskie, zaś mniejszość proponowała przekształcić Palestynę w jednolite państwo o organizacji federalnej. Związek Radziecki, którego przedstawiciel nie wchodził w skład komisji, proponował utworzenie niezależnego, demokratycznego państwa arabsko-żydowskiego opartego na równych prawach obu narodowych grup ludności. Propozycja ta nie uzyskała jednak w ONZ niezbędnego poparcia. 29 listopada 1947 r. Zgromadzenie Ogólne ONZ, mimo sprzeciwu Arabów i Żydów, przyjęło rezolucję, która

przeznaczyła im w obronie terroryzowanej i masakrowanej palestyńskiej ludności arabskiej. Działania wojenne trwały z przerwami przeszło rok. W wyniku tej wojny Izrael przyjął do terytorium przyznanego mu w rezolucji Zgromadzenia Ogólnego ONZ liczącemu — jak wspomnieliśmy — 14 tys. km kw. — jeszcze 6,7 tys. km kw. z obszaru, który zgodnie z tą rezolucją przeznaczony został dla arabskiego państwa palestyńskiego.

Państwo Izrael już w początkowym okresie swego życia pogwałciło wiec brutalnie rezolucję Zgromadzenia Ogólnego ONZ, co — rzecz jasna — musiało spowodować antago-

nię między nim, a krajami arabskimi.

Przyszyły stosunek Izraela do państw arabskich nie był najlepszy. W toku tej pierwszej wojny izraelsko-arabskiej wojska izraelskie masowo i brutalnie przepędziły ludność arabską z zagarniętych terenów, niszcząc jednocześnie wioski i osiedla, aby uniemożliwić jej powrót na miejsce zamieszkania. W ten sposób około 900 tys. Arabów palestyńskich zostało wyrzuconych ze swojej ojczyzny, ze swojej ziemi, którą zamieszkiwali ponad 1300 lat. Ich majątek został skonfiskowany przez władze izraelskie. Na domiar złego władze izraelskie już po ustaniu działań wojennych kontynuowały relokację ludności arabskiej, co zwiększało liczbę wypędzonych.

Towarzyszyła mu dyskryminacja polityczna i ekonomiczna Arabów pozostałych w Izraelu. Przytaczając ich większość została osiedlona w tzw. strefach bezpieczeństwa i pozbawiona prawa poruszania się nie tylko wewnątrz całego kraju, lecz także między jedną strefą a drugą. Za nieprzezwyciężenie przepisów „o zakazie poruszania się" oddawano Arabów pod sąd. Zarobki robotników arabskich były niższe o 20—30 proc. od zarobków robotników żydowskich. Izrael stworzył więc wyjątkowo ciężkie warunki życia dla ludności

formalnie uznać państwa Izrael. Wyrzuceni z ziemi palestyńskiej uchodźcy arabscy przeszli na terytorium sąsiednich krajów arabskich i znaleźli się w niezmiernie trudnych warunkach życiowych. Po dzień dzisiejszy uchodźcy ci, których liczba stale wzrasta przede wszystkim wskutek wysokiego przyrostu naturalnego, i według danych arabskich wynosiła w 1966 r. ok. 1.450 tys. osób, otrzymują pomoc od specjalistycznej organizacji ONZ dla spraw uchodźców. Kwota pomocy na 1 osobę wynosi miesięcznie 10 kg mąki, 0,5 kg ryżu, 0,6 kg cukru, 0,5 kg tłuszczu oraz 1 kg ubrania na rok i 1 kołdra na 3 lata.

JAK WIDZIMY, państwo Izrael zrodziło się w ogniu wojny skierowanej przeciwko Arabom palestyńskim i przeciwko krajom arabskim. W sytuacji geograficznej Izraela, który na wszystkich swoich granicach lądowych sąsiaduje z krajami arabskimi, wypędzenie Arabów palestyńskich i polityka wrogości wobec krajów arabskich dowodzi, że przywódca tego państwa prowadził i nadal prowadzi politykę samobójczą z punktu widzenia perspektyw Izraela.

Pierwsza wojna izraelsko-arabska została zakończona podpisaniem układu o zawieszeniu broni między Egipcem a Izraelem w dniu 24 lutego 1949 r. Układ ten zawarty zgodnie z uchwałami Rady Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych określił granicę na linię rozejmu między tymi państwami, ustalił powołanie egipcko-izraelskiej komisji pod przewodnictwem przedstawiciela ONZ, dla nadzorowania wykonania postanowień układu.

W układzie tym powiedziano „żadne postanowienie umowy niniejszej nie przesądza praw, roszczeń i stanowiska którejkolwiek ze stron odnośnie ostatecznego pokojowego załatwienia sprawy palestyńskiej" oraz: „umowa niniejsza pozostaje w mocy do czasu, aż strony osiągną porozumienie w sprawie pokoju".

Dalszy ciąg przemówienia I sekretarza KC PZPR towarzysza Władysława GOMUŁKI

terytorium Izraela. Po tym ndyckim wypadzie rząd Rebliki Egipskiej rozpoczął pocieszenie umacniać okolice iazy, w których zresztą wiekrotnie dochodziło do starć sipsko-izraelskich. Po obu bonach granicy izraelsko-sipskiej nastąpiła koncentpcja wojsk. Zaniepokojony S sytuacja ówczesny sekretarz generalny ONZ — Ham-r-rskoeld podjął interwencję. Uzyskał od prezydenta Nasser-a zgodę na wycofanie z po-anicza wojsk egipskich pod runkiem, że Izrael uczyni 7 samo. Jednak rząd Ben Gu-na nie wyraził zgody na cofanie wojsk izraelskich. Pogranicza Republiki Egip-Jsej, wobec czego na pogra-!zu państwa Izrael pozosta- także wojska egipskie,

dalszy bieg wydarzeń jest stępujący. W październiku 956 r. wybuchła kontrrewolucje powstanie w Budapesz-i w ślad za tym powstaje N kierownictwem tow. Ka-fa nowy rząd węgierski, nory zwraca się do Związku dzieckiego o pomoc w zdła-niu reakcyjnej rebelii. W Jgiej połowie października J tajnej konferencji z udziałem premiera rządu francu-ego Guy Molleia i premie-rządu brytyjskiego Edena stępuje uściślenie planów zacji na Republikę Egipską. 3 października w miejscowoi Seyres pod Paryżem pre-ser rządu Izraela Ben Gurion Myka się tajnie z upoważ-pnymi przedstawicielami ielkiej Brytanii i Francji celu ostatecznego uzgodnie-dziań wojennych. Zosta-awarta tajna umowa, któ-i w imieniu swych rządów Opisałi: Pineau, Patrick ian oraz Ben Gurion. 29 paź-fernika wojska izraelskie u-wzają na pozycje egipskie, iekraczają kilkoma kolum-ni granicę i zmierzają ku efie Kanału Sueskiego.

30 października, zgodnie z tytyjsko - francusko - izrael-M umową zawartą w Sevres, glia i Francja -wystosowały Republiki Egipskiej i do Jństwa Izrael ultimatum bywające rządy obu krajów natychmiastowego wstrzyma-nia wszelkich działań wod-nych i do wycofania swych ojsk ze strefy Kanału Sues-

kiego, a od rządu Republiki Egipskiej ultimatum domaga-ć się wyrażenia zgody w ciągu 12 godzin na zajęcie przez wojska francusko-brytyjskie kluczowych pozycji nad kana-łem: Port Saidu, Ismailii i Sue zu.

Dalej wszystko toczy się według tego zbrodniczego spisku brytyjsko - francusko - izraelskiego. Rząd Izraela — rzecz jasna — akceptuje natychmiast wszystkie warunki ultimatum brytyjsko-francuskiego, które-go treść została uprzednio z nim uzgodniona, zaś rząd Republiki Egipskiej, zgodnie z przewidywaniami uczestników spisku, odrzuca to ultimatum w dniu 31 października. Tego samego dnia wojska brytyjskie i francuskie podejmują oficjalnie działania wojenne przeciw ko Republice Egipskiej.

W dniu wystosowania ul-timatum premier rządu francuskiego Guy Mollet, na posiedzeniu francuskiego Zgromadzenia Narodowego wygłosił przemówienie, w którym zawarty jest zwrot następującej treści: „...rząd francuski uważa, że dzisiaj nie może jesz-cze zaaprobować, lub też potępić akcji izraelskiej”. Wypowiedź ta, łącznie z zawar-tym w brytyjsko-francuskim ultimatum wezwaniem skiero-wanym do rządu izraelskiego i rządu egipskiego do natych-miastowego przerwania dzia-łań wojennych, stanowią kla-syczny przykład, w jaki sposób agresorzy ukrywają swoje prawdziwe oblicze i usiłują wprowadzić w błąd narody swoich krajów i światową opi-nię publiczną.

W trójstronnej agresji przeciwko Republice Egipskiej nie przyjęły udziału Stany Zjednoczone. Nie leżało bowiem w ich interesach umocnienie pozycji Wielkiej Brytanii i Francji na Bliskim Wschodzie. Przeciwnie, monopolistyczny kapitał amerykański pragnął umocnić własne pozycje w tym rejonie kosztem Wielkiej Brytanii i Francji. Sekretarz stanu USA Dulles odradzał premie-rowi rządu Wielkiej Brytanii Edenowi podejmowanie akcji militarnej przeciw Republice Egipskiej. Z tych przyczyn w dalszym toku przygotowania tej akcji rząd USA nie był już informowany o planowanej trójstronnej agresji*

ZRĄD IZRAELA NIE RESPEKTUJE UCHWAŁY ONZ

AF TYCH okolicznościach, w dniu 5 listopada Związek Radziecki skierował rządy Wielkiej Brytanii, Francji i Izraela oświadczenie, w którym opierając się o Jhwałę Zgromadzenia Ogólnego ONZ żądał natychmiastowego przerwania działań wojennych i wycofania wojsk agresorów z terytorium egipskiego, a jednocześnie zaproponował Stanom Zjednoczonym podjęcie wspólnej akcji dla zrealizowania tego celu. W rezultacie tych posunięć trójstronna presja zakończyła się 6 listopada i wojska brytyjskie, francuskie oraz izraelskie musiały opuścić terytoria Republiki Egipskiej. Rząd izraelski nie chciał jednak opuścić zaanektowanego rejonu Gazy i dopiero po wprowadzeniu do tego rejonu wojsk Organizacji Narodów Zjednoczonych wojska helskie zostały wycofane z tego obszaru.

pragnę tu podkreślić bardzo istotny fakt ilustrujący agresywną postawę państwa Izraela wobec krajów arabskich. W pośrednio po trójstronnej akcji na Republikę Egipską Organizacja Narodów Zjednoczonych podjęła uchwałę zalecającą obsadzenie granicy egipsko-izraelskiej po obu stronach przez wojska pozostające pod dyktando ONZ, złożone z państw wojskowych oddelganych do tego celu przez państwa członkowskie WZ. Wydawać by się mogło, że rząd izraelski, który ciągle arzął Republikę Egipską, z 3ej terytorium komandosi a lubscy rekrutujący się z u-rodzów palestyńskich prze-!czają linię graniczną i do-kują napadów, na ludność

izraelską, przyjmie z zadowoleniem wprowadzenie wojsk ONZ na pogranicze egipsko-izraelskie. Wojska ONZ uniemożliwiłyby bowiem dokonywanie takich wypadków.

Z drugiej strony, gdyby władze Republiki Egipskiej były inspiratorem i organizatorem tych antyizraelskich akcji ucho-dźców, to rząd tego państwa powinien odnieść się negatywnie do propozycji wprowadzenia wojsk ONZ na swoje terytorium pograniczne. Faktycznie rzeczy miały się odwrotnie. Rząd Republiki Egipskiej wyraził zgodę na obecność wojsk ONZ po swojej stronie granicy, natomiast rząd państwa Izrael odrzucił kategorycznie rezolucję ONZ i nie zgodził się na obsadzenie przez wojska ONZ swojego terytorium graniczącego z Republiką Egipską. Fakt ten dowodzi, że rząd izraelski po nieudanej drugiej wojnie agresywnej, jaką podjął wspólnie ze swymi brytyjsko-francuskimi sojusznikami przeciwko Republice Egipskiej, nie porzucił planów ponownej agresji. Potwierdza to również przemówienie Ben Guriona w parlamencie izraelskim, wygłoszone w dniu 7 listopada 1956 r., zawierające oświadczenie, że układy rajace oświadczenie, że układy rozumowe między Izraelem a państwami arabskimi nie mają już mocy obowiązującej.

W świetle historii dwóch wojen izraelsko-arabskich można lepiej oprzytomić sobie treść z kolei agresję zbrojną Izraela przeciwko krajom arabskim dokonaną 5 czerwca br. W związku z tą agresją należy przede wszystkim wskazać na dwa ważne fakty*

PO pierwsze: w dniu 2 czerwca, tj. przed napaścią Izraela na Zjednoczoną Republikę Arabską, prezydent Francji gen. de Gaulle oświadczył, że kraj, który pierwszy użyje broni, nie uzyska aprobaty, ani poparcia Francji oraz zapowiedział ścisłą jej neutralność w przypadku wybuchu konfliktu zbrojnego. Za powiedź ta została przez rząd francuski wykonana.

Po drugie: nie ulega najmniejszej wątpliwości, że Izrael uzgodnił swoją agresję z kompetentnymi czynnikami USA i Wielkiej Brytanii. Nie wątpi, że agresywny spiszek izraelsko-brytyjsko-amerykański przeciw krajom arabskim został obecnie lepiej utajniony i ustalono inne formy współdziałania, niż miało to miejsce w 1956 r. Być może, że i to wyjdzie kiedyś na światło dzienne z zakamarków tajemnic agresorów. Dzisiaj świat wie tylko o tym, że zarówno przed agresją Izraela i po jego napaści na kraje arabskie, jak i obecnie koła rządzące w Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych zajmują jednoznaczne stanowisko popierające agresję Izraela.

Widocznie, ktoś kto zna tajemnice przygotowania tej agresji, nakazuje im zajmowanie takiego stanowiska. Wiadomo także, że wskutek omyłki izraelski ścigacz stordedował wojenny okręt amerykański w pobliżu brzegów morskich państwa Izrael. A przecież bezpośrednio przed tym faktem Stany Zjednoczone oficjalnie oświadczały, że ich wojenna flota morska znajduje się o setki mil od brzegów Izraela.

Wiadomo też, że stordedowany okręt wyposażony był w urządzenia radiolokacyjne, służące dla celów wojny lotniczej. A chyba nikt nie uważa, że okręt ten współdziałał z lotnictwem krajów arabskich. Państwa arabskie miały dostateczne dowody, aby oskarżyć Stany Zjednoczone i "Wielką Brytanię o udzielenie pomocy izraelskiemu agresorowi, wskutek czego zerwały stosunki dyplomatyczne z tymi państwami. **Bez zapewnienia sobie pomocy i poparcia wielkich mocarstw imperialistycznych rząd izraelski nigdy by się nie ważył na podjęcie agresji przeciw krajom arabskim.**

Jak doszło do tej trzeciej agresji?

Według pierwotnych planów agresorów uderzenie Izraela miało być w pierwszej kolejności skierowane przeciwko Syrii. W kraju tym lewicowe skrzydło partii noszącej nazwę BAAS w czerwcu 1966 r. obaliło rząd prawicowych baasistów i powołało nowy, antyimperialistyczny i postępowy rząd. Nowe władze państwa w Syrii podjęły akcję konsolidacji lewicy syryjskiej, Chociaż Komunistyczna Partia Syrii nadal pozostała niezalegalizowana, jej działaczy łąszono do współpracy w państwowej i społecznej. Podjęto wiele posunięć zmierzających do przeobrażenia społeczno-ekonomicznego w Syrii, takich jak reforma rolna, nacjonalizacja przemysłu, upaństwowienie handlu zagranicznego, uprzemysłowienie kraju, rozwój oświaty.

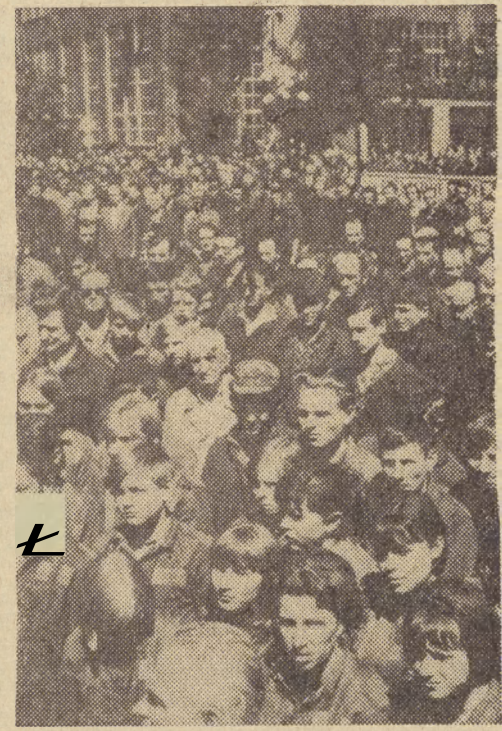
Przez terytorium syryjskie biegła rurociąg naftowy dla transportu ropy wydobywanej w Iraku. Nowy rząd syryjski zażądał od przedsiębiorstwa naftowego „Iraq Petroleum CO”, którego udziałowcami są wielkie monopole kapitalistyczne wypłaty należnych mu kwot z tytułu eksploatacji tych rurociągów. Na tym tle wynikł ostry konflikt między rządem syryjskim a monopolami kapitalistycznymi, który trwał od listopada 1966 r. do marca 1967 r. Agencje imperializmu chwyciły się w tym czasie różnych środków, aby obalić lewicowy rząd syryjski, organizowały reakcyjne przewroty, usiłowały poróżnić Syrię i Irak itp. Rząd syryjski wyszedł z tej próby zwycięs-

ko, zamknął na pewien czas rurociąg i zmusił monopole kapitalistyczne do ustępstw.

Wkrótce potem kolejna konferencja krajów arabskich zażądała zwiększenia ich udziału w zyskach osiągniętych przez kapitał zagraniczny z eksploatacji złóż ropy naftowej. **W tej sytuacji monopole kapitalistyczne i ich rządy imperialistyczne oceniły nowy rząd syryjski, jako bardzo dla nich niebezpieczny.**

W listopadzie 1966 r. Syria i Zjednoczona Republika Arabska zawarły umowę o wzajemnej obronie, w której przewidziano, że agresja przeciw jednej ze stron będzie uważana za agresję przeciw drugiej stronie. Również to posunięcie nie spodobało się państwu imperialistycznym.

W półtora tygodnia po zawarciu tej umowy, Izrael podjął prowokacyjne działania zbrojne przeciw Jordanii, napadł na jej terytorium i jak podaje prasa zagraniczna, zniszczył 40 domów, zabił 19 Jordanczyków. Swoją zbrodniczą akcją uzasadniał tym, że w miejscowości, która stała się obiektem napadu izraelskiego, znajdowali schronienie terroryści arabscy dokonujący wypadków na terytorium Izraela. Król Jordanii Hussein podniósł



W Stocznii Gdynskiej im. Komuny Paryskiej odbył się 19 bm. wiec, na którym stocznicy wyrazili sprzeciw przeciwko agresji Izraela. Na zdjęciu: stocznicy podczas wiecu.

CAF — Uklejewski

wówczas zarzuty wobec prezydenta Nassera i miał do niego pretensje, że nie otrzymał pomocy.

W kilka miesięcy później, 7 kwietnia br. Izrael dopuścił się nowej prowokacji, jeszcze na większą skalę, tym razem wobec Syrii. Izraelskie siły zbrojne uderzyły na Syrię, wprowadzając do akcji lotnictwo, czołgi, artylerię i moździerze. Pretekstem do tej napaści był drobny incydent wynikły wskutek próby uprawy ziemi w pogranicznej strefie zdemilitaryzowanej. Po tej prowokacji, propaganda izraelska wykpiwała i naśmiewała się z Nassera, że mimo układu zawartego z Syrią, Zjednoczona Republika Arabska nie przysłała jej z pomocą.

Wszystko to wskazywało, że Izrael przygotowuje wojnę przeciwko Syrii. Potwierdziły to wkrótce nowe dowody.

12 maja rząd izraelski ogłosił oświadczenie, grożące obaleniem rządu w Syrii. Dowódcy izraelskich sił zbrojnych publicznie oświadczały, że w ciągu 12 godzin od chwili wszczęcia wojny zdobędą stolicę tego kraju — Damaszek. Aby wprowadzić w błąd Syryjczyków co do czasu podjęcia agresji Izrael zapowiedział w pierwszych dniach maja zorganizowanie w dniu 15 maja w Jerozolimie wielkiej parady wojskowej z udziałem wszystkich rodzajów wojsk z okazji 19. rocznicy utworzenia państwa izraelskiego.

Ale 14 maja wiele izraelskich formacji wojskowych za-

miast do Jerozolimy zostało skierowane w stronę granicy syryjskiej. Na paradzie wojskowej w Jerozolimie nie wystąpiły zapowiadane od tygodnia jednostki wojskowe uzbrojone w ciężką nowoczesną broń. 15 maja znajdowały się one już w niewielkiej odległości od granicy syryjskiej.

Ten oszukańczy manewr oraz skierowanie wojsk nad granicę syryjską zostały zauważone. Prezydent Nasser nie mógł pozostać bezczynny. Umowa z Syrią zobowiązywała go do udzielenia jej pomocy w przypadku agresji przeciwko niej. Pragnąc odciągnąć wojska izraelskie z granicy syryjskiej, Nasser musiał przesunąć własne wojska w kierunku granicy izraelskiej. Ale granica między Zjednoczoną Republiką Arabską a Izraelem obsadzona była przez wojska ONZ — jak mówiliśmy już — tylko po stronie Zjednoczonej Republiki Arabskiej. W tej sytuacji Nasser zwrócił się do dowód-

KAMUFLAŻ AGRESYWNYCH PRZYGOTOWAĆ

NIE będę omawiał dalszego biegu wydarzeń i przyczyn porażki wojen krajów arabskich, choć nie jest rzeczą trudną wskazać na nie. Pragnę tylko wskazać na oszukańcze metody imperializmu i jego propagandy, na odwracanie kota ogonem w

cy wojsk ONZ, aby zgrupował swe oddziały w rejonie Gazy, a po przybyciu do Kairu sekretarza generalnego ONZ U Thanta, zażądał całkowitego wycofania wojsk ONZ z terytorium ZRA, na co U Thant wyraził zgodę. Nie mógł zresztą postąpić inaczej, gdyż wojska ONZ mogły się znaleźć na terytorium jakiegoś kraju, tylko za zgodą rządu tego kraju. Opuszczone przez wojska ONZ pozycje obsadziły formacje wojskowe ZRA. W ten sposób został przywrócony graniczny stan rzeczy, jaki istniał przed trójstronną agresją przeciw Republice Arabskiej w r. 1956.

Te posunięcia zmusiły Izrael do zmiany jego pierwotnego planu uderzenia na Syrię. Wojska izraelskie zostały przegrupowane. **Izrael postanowił teraz uderzyć w pierwszej kolejności na ZRA i w tym celu przetrucił część swych wojsk z granicy ZRA, koncentrując tu przeważającą część swoich sił zbrojnych.**

USA Johnsonowi, który w tej sprawie zwrócił się do niego. O swoich pokojowych zamiarach prezydent Nasser powiadomił również rząd radziecki. Wiedzieli o tym wszystkim inspirowali i organizatorzy kampanii antyarabskiej.

A można zapytać: czy premier rządu brytyjskiego Wilson lub prezydent USA Johnson przestrzegali rząd izraelski przed wszczęciem agresywnych działań wojennych przeciw ZRA lub innym krajom arabskim? Świat o tym nie wie, czy rzeczywiście byli przekonani o pokojowych intencjach Izraela, co należy chyba wykluczyć; czy też ich stanowisko było rezultatem zmywu z bezpośrednim agresorem, co raczej należy uważać za pewne.

Rząd ZRA i rządy wszystkich krajów arabskich nie chciały i nie mogły chcieć wszczęcia agresywnej wojny przeciw Izraelowi choćby z tej prostej przyczyny, że doskonale zdawały sobie sprawę z tego, iż w przypadku agresji z ich strony, wystąpiłyby natychmiast w obronie Izraela, przeciwko krajom arabskim siły zbrojne USA i Wielkiej Brytanii, w pierwszej kolejności ich lotnictwo i wojenna flota morską. Wiedział o tym dobrze również rząd izraelski. Dlatego dążył usilnie do tego, aby sprowokować kraje arabskie do uderzenia na Izrael. I w takim przypadku miałyby bowiem zapewnione zwycięstwo nad krajami arabskimi, a uchodziłyby nie za agresora, lecz za ofiarę agresji, a co najważniejsze mogłyby wówczas bez trudu, bez większego sprzeciwu ze strony ONZ i zachodniej opinii publicznej zagarnąć i przyłączyć do terytorium państwa Izrael nowe, wielkie obszary państw arabskich. Ale rządy krajów arabskich nie dały się sprowokować do agresywnej wojny. Musiał ją więc podjąć Izrael w imię interesów państw imperialistycznych na Bliskim Wschodzie, w imię obalenia lewicowego rządu syryjskiego i rządu prezydenta Nassera, a wreszcie w imię własnych aneksjonistycznych zakusów wobec ziem arabskich, w imię rozszerzenia terytorium swego państwa.

Taka jest rzeczywistość, taka jest naga prawda trzeciej agresji Izraela przeciw krajom arabskim.

IZRAELSCY AGRESORZY BRNĄ PO ZGUBNEJ DRODZE

POLSKA, wraz z innymi państwami socjalistycznymi stała zawsze i nadal stoi na gruncie istnienia państwa izraelskiego. Ale potępiamy jak najostrejszą agresywną i antyarabską politykę rządu Izraela. Ekstremistyczne koła rządzące Izraela muszą zdać sobie sprawę z tego, że taka polityka wykopuje grób dla ich państwa. Trwały niepodległy byt Izraela może zapewnić tylko jego zgoda i współpraca z państwami arabskimi. **Dzisiejszy, izraelski**

triumfator gen. Dayan oświadcza dumnie i buńczucznie: „Zostawcie nas samych twarzą w twarz z krajami arabskimi”. Dziś mówi on to dlatego, że ma za sobą Stany Zjednoczone i Wielką Brytanię. Nie stoi więc dzisiaj Izrael sam twarzą w twarz z państwami arabskimi. Ale może nadejść taka chwila historyczna. A wówczas polityka wrogości wobec Arabów przyniesie Izraelowi straszliwy plon.

(Ciąg dalszy na ste. 4)

Dalszy ciąg przemówienia I sekretarza KC PZPR towarzysza Władysława GOMUŁKI

Dzisiejsze pokolenie narodów krajów arabskich nie zapomni nigdy agresji Izraela z 5 czerwca br. Nie zapomni okrutnej śmierci i straszliwych ran żołnierzy, kobiet i dzieci arabskich, spowodowanych amerykańskim napalmem, zastosowanym przez Izrael w jego agresywnej wojnie przeciw krajom arabskim. Nie zapomni okrutnej śmierci z pragnienia i głodu żołnierzy ZRA, których wojska izraelskie rozgonyły po piaskach pustyni synajskiej i odmówiły im udzielenia ludzkiej, człowieczej pomocy. 100 milionów Arabów nie zapomni nigdy swej klęski i upokorzenia doznanego od małego państwa izraelskiego. Już dzisiaj powinni sobie to uprzytomnić upojeni zwycięstwem władcy Izraela i zmienić swój stosunek do Arabów. Jutro może być za późno!

Agresorzy izraelscy nadal jednak brną ślepo po zgnębnej drodze. Wypędzają nowe setki tysięcy Arabów z okupowanych przez wojska izraelskie terytoriów państw arabskich. Proklamowali już aneksję jordańskiej części miasta Jeruzolimy i zapowiedzieli oficjalnie, że nigdy z tych terenów nie ustąpią. Listem datowanym 5 czerwca br., a więc w dniu agresji Izraela, premier rządu tego państwa Levi Eszkol zwrócił się do premiera naszego rządu tow. J. Cyrankiewicza. Nie ma sensu referowanie bezczelnej i cynicznej treści tego listu, w którym Eszkol usiłuje uzasadnić agresję Izraela. Jest jednak w tym liście zdanie, które warto przytoczyć. Brzmi ono: „Nie żądamy niczego poza prawem do życia w pokoju na naszym terytorium i prawem do korzystania z naszych uzasadnionych uprawnień żegludowych”. Eszkol nie zawahał się przed próbą oszukania rządu polskiego nawet w oficjalnym liście. W kilka dni później przysięgał wraz z gen. Dayanem, że nie ustąpi z jordańskiego terytorium Jeruzolimy, a 12 czerwca br. oznajmił publicznie, że „Izrael nie zgodzi się na przywrócenie sytuacji, jaka istniała przed wybuchem wojny. Mamy prawo — mówić dalej Eszkol — do ustalenia naszych żywotnych interesów i do tego, w jaki sposób je zabezpieczyć”. A minister spraw zagranicznych Izraela Eban oświadczył, że Izrael nie uzna żadnej decyzji ONZ wzywającej do wycofania swoich oddziałów na dawne granice, nawet jeśli za takim wnioskiem głosowałyby 121 państw członkowskich ONZ przeciwko jednemu głosowi Izraela.

ISTOTA AGRESJI Z DNIA 5 CZERWCA

U podstaw agresji czerwcowej na kraje arabskie leży ekspansjonistyczne dążenia Izraela oraz dążenia Wielkiej Brytanii i USA do mocnego usadowienia się na Bliskim Wschodzie, do zabezpieczenia zysków ich monopoli naftowych przed uszczupleniem tych zysków przez kraje arabskie, do cofnięcia wstecz antyimperialistycznego ruchu arabskiego, który w ostatnich latach przybierał coraz bardziej na sile.

Nafta należy dzisiaj do najważniejszych surowców strategicznych i odgrywa rosnącą rolę w bilansie paliwowym świata. Na terytorium wszystkich krajów arabskich znajduje się ok. 75 procent znanych złóż ropy naftowej w świecie kapitalistycznym. W roku 1966 wydobycie ropy naftowej na Bliskim Wschodzie osiągnęło ponad 468 mln ton, tj. wzrosło prawie 30-krotnie w stosunku do r. 1939. Ponadto w krajach arabskich północnej Afryki — głównie w Libii i Algierii — w r. 1966 wydobycie 105 mln ton ropy naftowej. Bliski i Środkowy Wschód dostarcza dzisiaj na rynki światowe ok. 50 proc. ropy wydobywanej w świecie kapitalistycznym poza Stanami Zjednoczonymi i pokrywa ok. 60 proc. zapotrzebowania na ropę państw Europy zachodniej. Koszt wydobycia ropy w tym

Oszustwo stało się metodą polityki rządu izraelskiego i jego sojuszników w agresji przeciw krajom arabskim.

Nie odpowiada prawdzie, że agresję Izraela wywołała sprawa przepływu statków przez cieśninę Tiran i tak zwana blokada zatoki Akaba. Przede wszystkim nie było żadnej blokady, gdyż prezydent Nasser ogłosił, że statki wszystkich krajów, z wyłączeniem statków Izraela mogą swobodnie przepływać przez Cieśninę Tirańską i zatokę Akaba, o ile nie przewożą do Izraela materiałów służących celom wojennym. Ograniczenie to miało zresztą charakter czasowy, o czym dobrze wiadomo w Waszyngtonie i w Londynie na podstawie rozmów przeprowadzonych z Kairem, a także z U Thantem, o których bez wątpienia poinformowany był również Izrael. To ograniczenie było formą nacisku na rząd izraelski, aby wyraził on zgodę na potwierdzenie ważności układu rpejmowego zawartego między Egiptem a Izraelem w r. 1949 oraz na reaktywowanie nie działalności Komisji Rozejmowej ONZ, powołanej wówczas do wprowadzenia w życie tego układu. Porozumienie rozejmowe zostało bowiem zerwane przez Izrael bezpośrednio po trójstronnej agresji przeciw Republice Egipskiej w r. 1956. Jak już mówiliśmy poprzednio egipsko-izraelski układ z 1949 r. był wyrazem faktycznego uznania przez Egipt państwa Izrael. W dniu 2 czerwca br. Zjednoczona Republika Arabska przedłożyła Radzie Bezpieczeństwa ONZ projekt rezolucji, który m. in. stwierdza, że „egipsko-izraelskie porozumienie rozejmowe Łachowie swą ważność* i proponuje Radzie Bezpieczeństwa, aby poleciła „szefowi Komisji Rozejmowej ONZ podjęcie akcji w kierunku ponownego zainstalowania w okresie dwóch tygodni kwatery mieszanej komisji rozejmowej egipsko-izraelskiej w El Auja, gdzie wykonawca ona swe obowiązki przy jedностronnej akcji Izraela, która doprowadziła do jej usunięcia z wymienionej strefy”. Jest to jeszcze jeden dowód, że rząd ZRA nie żywi żadnych zamiarów agresywnych. Przedkładając Radzie Bezpieczeństwa projekt wspomnianej rezolucji dał tym samym wyraz, że stoi na gruncie jedyne dokumentu prawnego, w którym strona arabska uznaje i potwierdza fakt istnienia państwa Izrael. Ale zarówno Izrael, jak i USA ustosunkowały się negatywnie do projektu tej rezolucji.

rejonie świata jest najniższy, a wydajność szybów naftowych ok. 500 razy większa niż w USA. Wliczając inwestycje rozwojowe, koszt wydobycia baryłki ropy (164 litry) wynosi w Stanach Zjednoczonych 1,51 dol., a w Wenezueli — 62 centy, natomiast według danych kapitalistycznych monopoli naftowych wynosi w Iraku — 4 centy, w Iranie — 7 centów, w Arabii Saudyjskiej i Kuwejcie 10 centów. Tylko w tych 4 krajach wydobycie ropy w r. 1966 wyniosło ok. 425 mln ton.

Trudno uchwycić dokładnie zyski kapitalistycznych towarzystw naftowych, gdyż je ukrywają. Na podstawie przyjętej zasady, że połowę zysków otrzymują rządy krajów, w których wydobywa się ropę, ocenia się, że kapitalistyczne towarzystwa naftowe eksploatujące złoża ropy na Bliskim Wschodzie w r. 1965 osiągnęły 2,717 mln dol. zysków. Dochód z tego ok. 4-krotnie wyższe zyski tych towarzystw płynące z przeróbki ropy i dystrybucji produktów naftowych. W r. 1966 na Bliskim Wschodzie Stany Zjednoczone kontrolowały ok. 55 proc. wydobycia ropy, Wielka Brytania ok. 35 proc., a Francja tylko 6—7 proc. Przed II wojną światową proporcje były inne. Na Wielką Brytanię

prypadało ok. 75 proc., na USA ok. 17 proc. i na Francję ok. 6 proc. Kapitał amerykański wyparł więc głęboko z tego rejonu kapitał brytyjski.

W przytoczonych cyfrach, w gospodarczym, politycznym i strategicznym znaczeniu Bliskiego, Środkowego i Północnego Wschodu dla rozwiniętych krajów kapitalistycznych znajdujemy wyjaśnienie istoty agresji Izraela na kraje arabskie i poparcie tej agresji

AGRESJA NIE MOŻE BYĆ PREMIOWANA

PRZED ŚWIATEM stoi obecnie pytanie, jak rozwiązać się będzie dalej sytuacja międzynarodowa. Na to pytanie odpowiedzieć nie można. Pewne jest tylko to, że dopóki rząd izraelski nie wyprowadzi swych wojsk z okupowanych terytoriów krajów arabskich, dopóty napięcie międzynarodowe będzie trwało i może się zaostrzać.

Obecnie odbywa się nadzwyczajna sesja Organizacji Narodów Zjednoczonych, która ma ustosunkować się do agresji Izraela i do jego obłąkańczych zamiarów zaanektowania pewnych obszarów krajów arabskich. Nie przesadzamy o wynikach jej obrad, lecz znając dotychczasowe stanowisko USA i Wielkiej Brytanii nie ma podstaw do optymizmu. Z mocarstw zachodnich jedynie stanowisko Francji stwarza nadzieję na złagodzenie napięcia. Rząd francuski w związku z sytuacją na Bliskim Wschodzie stwierdził Ostannie w swej deklaracji, że „nie do przyjęcia byłoby jakiegokolwiek fakty dokonane jeśli chodzi o granice terytorialne i warunki życia obywateli państw zainteresowanych”. Rząd Izraela atakuje w wściekłości to oświadczenie.

Po agresji na kraje arabskie, jak po pijackiej, rozbójniczej hulance, koła rządzące w Wielkiej Brytanii i USA, całą zgrają imperialistycznych i reakcyjnych obrońców tej agresji objął „katzenjammer”. Nic nie wskazuje na to, aby i na przyszłość mieli powody do uciechy. Agresja ta obróciła wszystkie narody arabskie przeciwko Wielkiej Brytanii i Stanom Zjednoczonym. Militarne zwycięstwo nad krajami arabskimi przyniosło Wielkiej Brytanii i USA największą klęskę polityczną na Bliskim Wschodzie. Polityczne znaczenie tych państw w świecie arabskim jest niższe, niż było kiedykolwiek, spadło niemal do zera. Niełatwo przyjąć im mniejszy rozmiar tej klęski politycznej. Z drugiej strony imperializm będzie usiłował zachować swe pozycje na Bliskim Wschodzie, stosując w tym celu wszelkie środki, nawet gdyby to miało nastąpić kosztem Izraela. Sytuacja może się więc zmieniać, może się zaozgaźnić, a także ulegać odprężeniu. Stanowisko nasze, Związku Radzieckiego i

STOSUNEK DO IMPERIALIZMU I DO AGRESORA —MIERNIKIEM OBYWATELSKIEJ POSTAWY

W związku z tym, że agresja Izraela na kraje arabskie spotkała się z aplauzem w syjonistycznych środowiskach Żydów — obywateli polskich pragnę oświadczyć, co następuje: nie czyniliśmy przeszkód obywatelom polskim narodowości żydowskiej w przeniesieniu się do Izraela, jeśli tego pragnęli. Stoimy na stanowisku, że każdy obywatel Polski powinien mieć tylko jedną ojczyznę — Polskę Ludową. Podziela to olbrzymia większość obywateli polskich narodowości żydowskiej i służy wiernie naszemu krajowi. Władze państwowe traktują jednakowo wszystkich obywateli Polski Ludowej bez względu na ich narodowość. Każdy obywatel naszego kraju korzysta z równych praw i na każdym ciężar jednakowe obywatelskie obowiązki wobec Polski Ludowej. Ale nie możemy pozostać obojętni wobec ludzi, którzy w obliczu zagrożenia pokoju światowego, a więc również bezpieczeństwa Polski i pokojowej pracy naszego narodu.

przez Stany Zjednoczone i Wielką Brytanię.

Nie będę referował moskiewskiej narady przedstawicieli partii i rządów i krajów socjalistycznych zwołanej w związku z tą agresją. Wyniki tej narady zawiera opublikowane oświadczenie. Nie wymaga także omawiania oświadczenia rządu polskiego zawierające przyczyny, dla których Polska zerwała stosunki dyplomatyczne z Izraelem*

innych państw socjalistycznych jest jasne. Dążymy do odprężenia, lecz nigdy nie pogodzimy się z tym, aby izraelski agresor otrzymał premię za agresję.

W myśl przysłowia: „uderz w stół, a odezwą się nożyce” po agresji na kraje arabskie odezwali się natychmiast zachodni Niemcy i milicjanci i rewanżyści. Schroeder, minister obrony w rządzie NRF zażąda zwiększenia wydatków na uzbrojenie Bundeswehry o 300 mln dolarów i ponownie wystąpił o dostarczenie jej rakiet dla przenoszenia broni jądrowej. Na wieść o porażce militarniej krajów arabskich zapiali z radością zachodni Niemcy rewanżyści. Ich wniosek, jakie wyciągnęli dla siebie z arabskiej porażki oddaje najlepiej taki oto cytat wyjęty z prasy zachodniemieckiej: „Postawa Izraela zredukowała do zera tak modny dziś strach przed działaniem przewencyjnym”. Teza zupełnie jednoznaczna, wzywająca do podjęcia — na wzór Izraela — agresji w Europie, konkretnie przeciwko Niemieckiej Republice Demokratycznej. Wzorował się Izrael na hitlerowskim Wehrmachcie, wzorując się obecnie bońscy milicjanci na izraelskim „Blitzkriegu”.

Swoją drogą zawsze znajduje.

Izraelscy agresorzy upojeni swym sukcesem militarnym tak oto oceniali swoją wartość na falach radiowych: „Przez dziesięciolecie będzie się w szkołach wojennych całego świata sławić operacje lotnicze Izraela, jako najlepszy przykład sztuki wojennej, mogącej się równać tylko z decydującym sukcesem niemieckiej Luftwaffe w czasie ataku na Polskę w 1939 r.”.

Nas, Polaków boli dotkliwie klęska wrześniowa, najazd hitlerowski na Polskę. Nigdy tego nie zapomnimy. Ale co najmniej dziwić się trzeba, że dzisiejsi agresorzy izraelscy zapomnieli o tym, że te sławne przez nich sukcesy hitlerowskiej Luftwaffe w polskich przestworzach we wrześniu 1939 r. przyniosły w konsekwencji prawie kompletną zagładę Żydów — obywateli Polski, którzy wówczas znajdowali się w naszym kraju. Uratowali się tylko ci, których Polacy z narażeniem własnego życia przechowali.

opowiadają się za agresorem, za burzycielami pokoju i za imperializmem. Niech ci, którzy odczuwają, że słowa te skierowane są pod ich adresem — niezależnie od ich narodowości — wyciągną z nich właściwe dla siebie wnioski.

Obecna sytuacja międzynarodowa wymaga czujności, ścisłego zwracania uwagi na każdy dyscypliny społecznej, rzetelnej pracy wszystkich od góry do dołu. Dlatego otwarty dzisiaj VI Kongres Związków Zawodowych ma szczególne znaczenie i powinien odegrać doniosłą rolę w mobilizacji wszystkich pracujących dla realizacji zadań narodowego planu gospodarczego, dla solidarnego poparcia polityki partii i rządu. Od potencjału gospodarczego Polski, od postawy politycznej i wartości naszego społeczeństwa, od jego ofiarności i jego odporności na wrogą propagandę zależy nasz wkład do walki o pokój i bezpieczeństwo. na świecie. Potencjał e,

konomiczny naszego dynamicznie rozwijającego się kraju liczy się bowiem w gospodarce światowej i wpływa na

POMNAŻAJMY WYSIŁKI NA RZECZ DALSZEGO ROZWOJU NASZEGO KRAJU

W LATACH 1963—1966, a więc w okresie pięcioletnim — liczne trudności. W roku 1966 eksport wzrósł tylko o 4 proc. (licząc w cenach stałych), podczas gdy w planie pięcioletnim przewidywano średnioroczny wzrost o około 6 proc. W roku bieżącym winniśmy nadrobić te zaległości i osiągnąć przyrost eksportu o około 9 proc.

Zadania eksportowe, założone w planie pięcioletnim, nie mogą być wykonane drogą dodatkowego wywozu surowców przemysłowych i artykułów rolniczych. Jeśli idzie o eksport artykułów spożywczych a zwłaszcza nie przetworzonych artykułów rolnych, będziemy musieli nawet go ograniczyć bądź ze względu na rosnące potrzeby wewnętrzne kraju, bądź ze względu na niską opłacalność.

Główną drogą osiągnięcia koniecznego przyrostu wpływów dewizowych winien być wzrost eksportu gotowych wyrobów przemysłowych, a zwłaszcza maszyn i urządzeń. Na obecnym etapie rozwoju gospodarczego, kiedy front styku naszej gospodarki z gospodarką światową obejmuje już ponad jedną piątą dochodu narodowego i dalej będzie się rozszerzał, musimy przywiązywać coraz większą uwagę do tego, by wzrost eksportu szedł w parze z poprawą jego opłacalności.

W związku z rosnącą wagą eksportu dla rozwoju naszej gospodarki będziemy kierować środki przede wszystkim na rozbudowę i modernizację tych branż i przedsiębiorstw, które podejmują i rozwijają opłacalną produkcję eksportową.

Opracowując kierunki dalszego rozwoju zakładu, KSFl powinny szczególnie troszczyć się o rozbudowę i modernizację przede wszystkim takich ogniw przedsiębiorstwa i zapieczęcia technicznego, które oficydują o podjęciu produkcją nowych wyrobów, poszukiwanych za granicą oraz o unowocześnieniu już wytwarzanych.

W naszej wymianie towarowej z zagranicą szczególnie doniosłą rolę odgrywają, jak wiadomo, kraje socjalistyczne. W tych krajach, a głównie w Związku Radzieckim, zaspokajamy bowiem większość potrzeb naszej gospodarki na surowce do produkcji. Otrzymujemy z tych krajów także wielką liczbę maszyn i narzędzi, bez których nie moglibyśmy realizować programu inwestycyjnego w podstawowych gałęziach gospodarki. Jesteśmy jak najbardziej zainteresowani w rozwoju tej wymiany. Jej wzrost zależy przede wszystkim od umiejętności dostosowania naszej eksportu wyrobów przemysłowych do nowych potrzeb odbiorców w krajach socjalistycznych.

Rzecz jasna, że muszą być wyroby nowoczesne, trwałe i niezawodne, wyróżniające się wysokimi walorami użytkowymi. Dlatego centralna sprawa przed klasą robotniczą, kadra inżynierską i całym aktywnym gospodarczym. Tymczasem w realizacji zadań eksportowych wystąpiły — szczególnie w pierwszym

dotychczas samorządu & bowniczego w rozwoju następcy socjalistycznej gospodarki. Wieloletnia działalność samorządu robotniczego w naszych przedsiębiorstwach nę gromadziła już bogate doświadczenie i poważny dorobek.

(Dokończenie na str. 5)

O WŁAŚCIWE STOSOWANIE BODZCÓW MATERIALNYCH I MORALNYCH

ZADANIA, które stoją przed gospodarką narodową, wymagają bardziej pełnego i świadomego zaangażowania do ich realizacji ogółu ludzi pracy, załóg robotniczych, inżynierów, techników i ekonomistów. Na tym właśnie polega szczególna i doniosła rola związków zawo-

Dokończenie przemówienia I sekretarza KC PZPR towarzysza Władysława GOMUŁKI

bet Pogłębiła się w aktywie samorządu i wśród całych załóg znajomość problemów ekonomicznych i technicznych produkcji, co należy podkreślić z uznaniem.

Aktualnie pełnym i ważnym warunkiem osiągnięcia pozytywnych rezultatów gospodarczych przedsiębiorstw jest usprawnienie planowania wewnątrzzakładowego, zabezpieczenia rytmiki produkcji i osiągnięcia wyższego poziomu organizacji pracy na każdym stanowisku roboczym, w wydziale produkcyjnym, w skali całego przedsiębiorstwa. Zrozumienie tego staje się coraz bardziej powszechne wśród załóg, które są żywotnie zainteresowane w tym, aby pracować rytmicznie i wydajnie, bez przestoju i zrywów, w pełni wykorzystywać czas pracy i posiadane kwalifikacje.

Prawidłowa organizacja pracy jest podstawowym warunkiem wykształcenia zharmonizowanego kolektywu pracowniczego, zgodnego współpracującego dla osiągnięcia coraz lepszych wyników.

Szczególnie odpowiedzialne zadania spoczywają na związkach zawodowych i samorządzie robotniczym w dziedzinie prawidłowego kojarzenia indywidualnych interesów robotników z interesami całego przedsiębiorstwa i dobrem ogólnonarodowym, a w szczególności takiego kształtowania wynagrodzeń, aby były one wyrazem sprawiedliwej oceny wkładu pracy, kwalifikacji i osiągniętych wyników produkcyjnych każdego robotnika i zespołu pracowniczego.

Tak jak nie wolno w sposób równościowy, bez niezbędnego różnicowania w zależności od wkładu i efektu w pracy — dokonywać zaszerzowania — rozdzielać nasrodę i preferować? — nie wolno, jak też nie można dopuszczać do nieuzasadnionego uprzywilejowania poszczególnych osób i grup pracownicznych. A przypadki nieliczne, nie zgodne z założeniami podziału tych i innych funduszy, prowadzi nie tylko do wypaczenia sensu ekonomicznego bodźców, ale również wyrządza szkody moralne i społeczne.

Ogromne znaczenie systemu bodźców materialnego zainteresowania dla osiągnięcia coraz lepszych efektów nie oznacza, że można je traktować jako decydujące o wszystkim, jako czynnik zdolny zaradzić wszystkim absolutnie brakom i niedostatkom.

Negowanie wagi bodźców materialnych i negowanie znaczenia bodźców ekonomicznych jest jednakowo sprzeczne z rzeczywistością, z naturą ludzką, z aspiracjami ludzkimi. Człowiek nie jest i nie może być obojętny na zachętę moralną, na bodźce, działające na jego ambicję zawodową, na patriotyczne uczucia, na prestiż załogi. Są to wartości o ogromnej wadze moralno-politycznej i tego nie można nie doceniać.

Zadania jakie wyłaniają się na obecnym etapie rozwoju budownictwa socjalistycznego, wymagają wzrostu aktywności i odpowiedzialności każdego pracownika za swój posterunek pracy i cały zakład produkcyjny. W ostatecznym bowiem rachunku o skuteczności naszej działalności gospodarczej decyduje zawsze człowiek, jego inicjatywa, umiejętność, zaangażowanie, postawa ideowa i moralna. W tym ludzkim czynniku zawarte są obrzydki, nie w pełni jeszcze wykorzystane rezerwy lepszego funkcjonowania całej naszej gospodarki i wzrostu produkcji. I na tym polega jedno z zadań gospodarczych* apoliteczno-politycz-

nych i ideowo-wychowawczych w działalności samorządu robotniczego.

Podstawowym kierunkiem naszego działania w zakresie podnoszenia poziomu życia ludzi pracy jest podwyższanie płac, z obowiązkową socjalizmie zasadą podziału według ilości i jakości pracy.

W roku ubiegłym kierownictwo partii i rządu zaakcepto-

pracujących, przeznaczając na ten cel kwotę ponad 4,7 mld zł brutto w stosunku rocznym. W roku bieżącym decyzjami o podwyższeniu płac objętych zostało blisko półtora miliona ludzi pracy na kwotę ponad 3 miliardy złotych.

Również w następnych latach dbać będziemy o dalsze podwyższanie płac, kierując się przy tym niezmiennie zasadą, że wzrost zarobków nie może

ni otrzymać ci renciści, którzy przeszli na rentę w pierwszym okresie po reformie w 1958 r.

Organiczną częścią 3-letniego programu poprawy świadczeń rentowych będzie także zmiana systemu rent dla tych pracowników, którzy przejdą na rentę po 1 stycznia 1968 r. Należy tu przewidzieć poprawienie relacji pomiędzy rentą, a uzyskiwanymi w czasie zatrudnienia zarobkami. Uzasadnione też będzie powiązanie wysokości tych rent ze stażem pracy tak, aby za każdy rok przepracowany w Polsce Ludowej podwyżki 20 lat, renta zwiększyła się o 1 procent zarobku.

Tak szeroko zakrojony program poprawy sytuacji życiowej rencistów będzie wymagał znacznych środków. Przewidujemy, że do kwoty ponad 14 mld zł w ciągu trzech najbliższych lat łącznie.

W związku z tym jeszcze w br. określona część z płaconego przez pracowników podatku od wynagrodzenia zostanie przełana na specjalny fundusz, przeznaczony na sfinansowanie podwyżki rent. Będzie to fundusz stały, niezależny od dotychczasowego funduszu ubezpieczeń społecznych, wnoszony przez pracowników w formie ich składek, bez żadnego jednak z tego tytułu dodatkowego obciążenia. Składka ta określona w procentach od zarobku aż do górnej granicy 3 procent, będzie w całości pokryta przez odliczenie od podatku od wynagrodzeń.

Faktycznie więc, te dodatki we środki przekaże państwo ze swego budżetu. Natomiast dotychczasowe zarobki netto

nie ulegną z tego tytułu żadnemu uszczupleniu.

Wyżej wskazane źródło zwiększonych środków na renty zostanie dodatkowo jeszcze uzupełnione o kwotę, stanowiącą równowartość zwiększonych wydatków ludności z tytułu do konanej od 1 lipca podwyżki taryf w komunikacji miejskiej w niektórych większych ośrodkach. Z sum uzyskanych wskutek podwyżki taryf, czyli ze zmniejszenia dopłat państwa do komunikacji miejskiej, dokonamy jeszcze w bieżącym roku podwyżki najniższych rent.

Przedstawione wyżej generalne założenia reformy systemu rentowego umożliwią w perspektywie najbliższych 3 lat poważną poprawę warunków bytowych rencistów i spełnienie tym samym powszechnie wysuwanego postulatu rozwiązania tego problemu.

Takie są nasze zamierzenia w tej dziedzinie, taki jest konkretny plan ich realizacji.

Rzecz jasna, dążyć będziemy do tego, aby w ciągu najbliższych trzech lat tempo wzrostu zarobków utrzymać w ramach założeń planu 5-letniego. Jednakże nie można wykluczyć, że wzrost ten będzie nieco wolniejszy w związku ze zwiększeniem się wydatków państwa na renty. Jeżeli jednak za dania planu zostaną przekroczone, a szczególnie jeśli obniży się jednostkowe koszty produkcji ponad założenia planu, to wówczas można będzie używać dodatkowych środków, aby równocześnie z podwyżką rent — zwiększyć realne płace, nawet ponad założenia planu. W waszych rękach, jako przedstawicieli klasy robotniczej, leży

włóc rozwżafanfe tego problemu.

Zgadamy się z wysuniętą przez związki zawodowe tezą, iż jednym z założeń przyszłego planu 5-letniego powinno być powszechne skrócenie tygodniowej normy czasu pracy. Trzeba jednakże do tego przygotować odpowiednie warunki. W następstwie skrócenia czasu pracy nie może bowiem nastąpić obniżenie produkcji i zarobków, a odwrotnie — należy za zabezpieczyć dalszy ich wzrost.

Przygotowując warunki powszechnego obniżenia ustawowych norm czasu pracy, należy zatem znacznie głębiej, niż dotychczas sięgnąć do wewnątrz zakładowych rezerw produkcyjnych, ponieważ tylko wtedy skrócenie czasu pracy będzie rzeczywiście korzystne dla ogółu pracujących.

TOWARZYSZE!

Komitet Centralny PZPR jest przeświadczony, że obrady i uchwały VI Kongresu Związków Zawodowych odegrają do niesłabą rolę w życiu polskiego ruchu zawodowego, że przycygną się one do rozwoju aktywności produkcyjnej i społecznej klasy robotniczej i wszystkich pracujących w budowie Polski Socjalistycznej.

W imieniu KC PZPR iyeżę Wam Towarzysze Delegaci @wocnych obrad!



Na zdjęciu — przewodniczący ŚFZZ Renato Bitossi (pierwszy z prawej) i przewodnicząca delegacji związkowców radzieckich T. Nikołajewa przysłuchują się obradom Kongresu (CAF — fot. Rago)

wało wnioski związków zawodowych w sprawie objęcia pod wyższymi niż 2.700 tys.

PROGRAM STOPNIOWEJ POPRAWY SYTUACJI MATERIALNEJ RENCISTÓW

W CAŁOKSZTALCIE spraw dotyczących poziomu życia, bardzo istotną rolę obok płac odgrywa również świadczenia społeczne, a zwłaszcza — renty.

Wydatki państwa na renty w latach ubiegłych szybko wzrastały. W roku 1959 państwo wydatkowało na renty 10,3 mld zł, a w 1968 — 18,9 mld zł, co oznacza wzrost o 84 procent. Podczas tego czasu dochód narodowy wzrósł w tym samym czasie o 47 procent, a szczególnie nasza troska w minionym okresie było podwyższenie rent najniższych. Od roku 1959 podnosiliśmy je 3-krotnie.

Mimo jednak tak znacznego wzrostu wydatków na renty, zdawaliśmy sobie sprawę, że wysokość rent nie jest zadowalająca. Jesteśmy zdania, że należy opracować na najbliższe 3 lata program stopniowej poprawy położenia materialnego rencistów, koncentrując na ten cel niezbędne środki finansowe.

Program ten powinien przewidywać: dalszą wydatną podwyżkę rent najniższych, odzwyczajne podniesienie wysokości innych dotychczasowych rent oraz udoskonalenie na przyszłość systemu rentowego tak, aby zostały poprawione relacje pomiędzy wysokością rent, a zarobkiem uzyskiwanym przez pracownika w okresie zatrudnienia.

Najbliższym czasie podwyższone będą najniższe renty, a w następnych zaś kolejnych latach rocznych, od stycznia 1968 r. do 1970 nastąpi dalsze podwyższenie tych rent do 900 zł. Równoległe do tych, realizowanych etapami podwyżek, należy zapewnić sukcesy w

nie podniesienie pozostałych rent z tytułu pracy. Odpowiednio większą podwyżkę powin-

PAMIĘTAMY czasy, kiedy pisaliśmy wiele o inicjatywach kolejarzkiej organizacji partyjnej przy węźle PKP w Białogardzie. Od tego czasu wiele się zmieniło na lepsze. A mimo to u kolejarzy coś nie wychodzi, w organizacji partyjnej wystąpiło jakieś zniechęcenie, brak aktywności.

Komitet powiatowy był wyraźnie tym zaniepokojony. Dla uspokojenia, towarzysze — kolejarze przytaczali specyfiki pracy na PKP. Trudno było zbierać członków partii, a kiedy już się nawet zeszli, dyskusja się nie kleiła, była jakby wymuszona. W kolejarzkiej organizacji rzadko przy mowano kogoś do partii. Jeszcze w roku 1965 oddziałowe organizacje partyjne przyjęły 13 kandydatów, ale już w roku ubiegłym tylko 3, w ciągu bieżącego półrocza cztery osoby.

„STAGNACJA”. Pojęcie to odnosiło się do organizacji partyjnej na węźle. Dodajmy — największej organizacji w Białogardzie. Komitet Powiatowy nie mógł się dłużej godzić małą żywotnością tej POP. Dla uzyskania właściwej oceny sytuacji posłużono się ankietą.

50 członkom i kandydatom partii — kolejarzom — rozdano ankietę z 16 pytaniami. Choć dzieło głównie o pracę organizacyjną partyjną, komitetu zakładowego, o rolę sekretarza POP oraz kształtowanie się stosunków między ludźmi. Odpowiedź przysłało 22 towarzysze. Jakże były pytania i odpowiedzi? — Czy zebrania partyjne spełniają rolę wychowawczą i mobilizującą w stosunku do członków i kandydatów partii?

„Zebrania są mało interesujące. Nie podejmuje się na nich problemów nurtujących załogę”. Lub inna odpowiedź: „Zebrania są słabo przygotowane, materiały będące przedmiotem obrad są powierzone. Najczęściej zabierają głos ci sami towarzysze. To staje się nudne”.

A oto jeszcze inne wypowiedzi: „Brak jest dyscypliny, Frekwencja na zebraniach jest

W świetle ankiety

bardzo niska. Nie wyciąga się żadnych wniosków od tych członków partii, którzy nagminnie nie uczestniczą w zebraniach”; „Na zebraniach, a przy najmniej na sprawozdawczych-wyborczych, podejmujemy wnioski. Musimy jednak wiedzieć, co się z wnioskami dzieje”; „Wzrost aktywności, nie stety, w naszej OOP brak jest konsekwencji w tej dziedzinie, to nas zniechęca”.

Następne pytanie: — Jak oceniasz pracę Komitetu Zakładowego i jego pomoc dla OOP? Z ankiety wynika, że pomoc

ta jest dalece niedostateczna. „KZ przekazuje wytyczne KW i KP do OOP” — odpowiada jeden z ankietowanych. Inny dodaje: „Towarzysom z KZ brakuje stanowiska nie tylko w sprawach produkcyjnych, lecz także w kwestiach życia codziennego załogi na węźle”.

A jak ankietowani oceniają działalność swojej organizacji?

„OOP jest dostrzegana wtedy, kiedy to jest potrzebne kierownikowi służbowemu”. „Kierownikowi zaprasza sekretarza OOP na narady, ale nie liczy się z jego głosem”. „Myślę, że OOP nie ma autorytetu, bo by

autorytetu zarządzaniami administracyjnymi — słusznie dowodzą inni dyskutanci.

Na autorytet składa się wiele elementów. Podejmowanie spraw trudnych przez OOP, na wet konfliktowych, tych które dotyczą miejsca pracy i środowiska, w jakim członek partii żyje. Tow. Kasztelewicz, naczelnik parowozowni i znany w województwie działacz partyjny twierdził, że źle się czuje jako kierownik, kiedy przynajmniej raz na pół roku nie składa informacji na zebraniu OOP o działalności kierowanego przez siebie zakładu. I rację ma, kiedy mówi, że przydaje się każdy głos krytyczny, każda rada, wniosek czy postulat. Ale sam tow. Kasztelewicz niewiele może zdziałać. Kierownicy innych służb, chociaż nie wypowiadali swoich opinii na posiedzeniu egzekutywy KP, nie postępują tak. Znalazło to potwierdzenie w ankiecie.

Jak usprawnić pracę partyjną na węźle PKP? Jak wzmoczyć dyscyplinę? Wiele wniosków zgłoszono w ankiecie, wiele propozycji wysunięto na posiedzeniu egzekutywy KP, Omówiono sprawy dotyczące przydziału zadań członkom i kandydatom partii oraz systematycznej kontroli ich wykonania. Na każdym zebraniu OOP, czy posiedzeniu Komitetu Zakładowego powinno się kontrolować wykonanie wniosków i uchwał. Po studiowaniu organizowanie na węźle PKP narad kolektywów, przynajmniej raz w kwartale; przeprowadzenia kursokonferencji sekretarzy POP w kolejniactwie celem wymiany doświadczeń. Zapraszać trzeba prelegentów KP i KW celem wyjaśnienia ludziom nurtujących ich spraw politycznych i gospodarczych.

Główną sprawą w dyskusji na posiedzeniu egzekutywy KP, była rola zebrania partyjnego i jego praca ideowo-wychowawcza. Dobór tematu na zebranie nie może nie być zgodny z zainteresowaniami członków partii, oderwany od ich pracy zawodowej.

Słusznie postąpiła egzekutywa KP wysuwając wniosek o mówienia wniosków ankiety na zebraniach wszystkich oddziałowych organizacji partyjnych na węźle PKP, a także na posiedzeniu komitetu zakładowego. Taka dyskusja pomoże członkom partii opracować program działania.

WIESŁAW RYLSKI

Na eksport — rurociągi, Szkoły, kina, meczety...

150 milionów złotych dewizowych wyniesie w bieżącym roku wartość polskiego eksportu usług budowlanych, realizowanych przez wyspecjalizowane przedsiębiorstwa Ministerstwa Budownictwa i inżynierii. Będzie to przeszło dwukrotnie więcej, niż wyniosła wartość usług budowlanych wyeksportowanych w roku 1964. Jedną trzecią wszystkich transakcji, licząc wartościowo, przypada na kraje kapitalistyczne.

Spośród ważniejszych prac

realizowanych za granicą w bieżącym roku wymienić można budowę 2 „nitek” rurociągu naftowego Schwedt — Leuna o łącznej długości ponad 400 km rurociągu Schwedt — Rostock (205 km), czterech chłodni, wieżowca w Halle oraz największego to Europie komina dla elektrowni ciepłej w Thierbach (loszystko w NRD). W Czechosłowacji buduje się m. in. kompleks gmachów wielkiej cukrociarni (4 tys ton buraków na dobę), dla której urządzenie dostarczają przedsiębiorstwa podległe Mi-

nisterstwu Przemysłu Ciężkiego.

Duże prace wykonuje się też w Libii, a mianowicie osiedle mieszkaniowe w Barce koło Benghazi, ujęcia wody w 13 oazach w prowincji Fezzan i dwa odcinki linii wysokiego napięcia w zachodniej części kraju. Jeśli chodzi o osiedle w Barce, Polacy budują tu ponad tysiąc domów oraz wiele obiektów użyteczności publicznej, m. in. meczet, szkołę i kino — wszystko za gotówkę.

Polskie przedsiębiorstwa uczestniczą też w budowie wielopiętrowego gmachu Sekretariatu RWPG w Moskwie.

Ogółem eksportowe prace budowlane prowadzone są aktualnie w 17 krajach* (AR — WEZ)

Potępić i odeprzeć agresora!

(Omówienie przemówienia A. Kosygina na forum ONZ)

NOWY JORK (PAP)

WPONIEDZIAŁEK premier ZSRR KOSYGIN wygłosił w Zgromadzeniu Ogólnym NZ przemówienie, w którym oświadczył, że wprawdzie działania wojenne na Bliskim Wschodzie już ustały, lecz agresja trwa. Izraelskie wojska okupują bowiem nadal obszary, należące do ZRA, Syrii i Jordanii.

Dopóki wojska izraelskie będą nadal okupować zagarnięte terytoria, dopóki nie zostaną podjęte pilne kroki w celu zlikwidowania następstwa agresji — oświadczył mówca — konflikt zbrojny może w każdej chwili wybuchnąć z nową siłą. Dlatego ZSRR wystąpił z inicjatywą zwołania sesji nadzwyczajnej Zgromadzenia Ogólnego.

Zgromadzenie ma przed sobą poważne zadanie, powzięcia decyzji, które by utorowały drogę do przywrócenia pokoju na Bliskim Wschodzie.

Nikt dziś nie wątpi, że gdyby wybuchła teraz nowa wojna światowa — byłaby to nieuchronnie wojna nuklearna. Skutki jej byłyby żubne dla terenu krajów i narodów świata.

Wiek nuklearny stworzył nową realia w dziedzinie zagadnienia wojny i pokoju oraz obarczył państwa znacznie większą odpowiedzialnością w tej dziedzinie. Nie może tego negować żaden polityk i żaden wojskowy, jeśli nie stracił zdolności trzeźwego myślenia.

Jednakże w praktyce w stosunkach międzynarodowych nie ustają próby mieszanina się w wewnętrzne sprawy niezawisłych krajów i narodów. Czynniki się wszystko, żeby tchnąć życie w bloki wojenne. Nawet w tych wypadkach, kiedy pojawiają się ognisk groźących wybuchem wojny związane z konfliktami między stonkowo niedużymi państwami, nierzadko stoja z nimi wielkie mocarstwa. Odnosi się to nie tylko do Bliskiego Wschodu, gdzie Izrael, za którym stoi większe mocarstwa imperialistyczne, dokonał agresji, ale również do innych regionów kuli ziemskiej. Np. mia już około 3 lat od czasu, kiedy Stany Zjednoczone, rezygnując z jakiegokolwiek kamufażu, kontynuują bezpośrednią agresję wobec narodu wietnamskiego.

Istnieje prosta droga prowadząca do rozstrzygnięcia zagadnienia wietnamskiego — oświadczył Kosygin — Stany Zjednoczone powinny opuścić Wietnam, ewakuować stamtąd swoje wojska. Przede wszystkim, powinien być natychmiast i bez żadnych warunków położony kres bombardowaniom DRW. Dopóki to nie nastąpi — żadne oświadczenia o gotowości znalezienia pokojowego uregulowania problemu wietnamskiego nie mogą brzmieć w sposób przekonujący.

Trzeba wziąć pod uwagę, że kontynuowanie wojny w Wietnamie kryje w sobie poważne niebezpieczeństwo przekształcające się w ten konflikt w wielkie militarne starcie mocarstw. To właśnie jest groźne i niebezpieczne w obecnej polityce USA.

Szef rządu radzieckiego stwierdził, że dalszymi objawami polityki antypokojowych są: siły wrogie stosunek wobec socjalistycznej Kuby, interwencje zbrojne w Kongu, w Republice Dominikańskiej, próby zdławienia przy użyciu siły zbrojnej narodów terytoriów kolonialnych. W Europie głów na troską ZSRR i jego sojuszników jak również wielu innych państw, pozostaje niedopuszczenie do nowej wojny oraz okiełznanie sił odwetowych. Siły te istnieją w Niemczech zachodnich. Weszły one w niebezpieczny dla narodów sojusz z nieeuropejskimi agresywnymi siłami.

Militaryści i odwetowcy i NRF powinni wiedzieć — podkreślił Kosygin — że wszelka próba realizacji ich obłądnych planów ściągłaby ciężkie następstwa dla narodów i że kryje ona w sobie śmiertelne niebezpieczeństwo przede wszystkim dla Niemiec zachodnich.

Związek Radziecki swą politykę w sprawach europejskich opiera na poszanowaniu granic ukształtowanych po wojnie, w tym, także granicy między dwi-

ma suwerennymi państwami niemieckimi — NRD i NRF.

Mówca wskazał, że zbrojny konflikt między Izraelem a państwami arabskimi nie jest zwykłym konfliktem lokalnym i trzeba go rozpatrywać w kontekście sytuacji międzynarodowej.

Cechą charakterystyczną stosunków między Izraelem a państwami arabskimi było w ostatnim roku stale wzrastające napięcie i coraz intensywniejsze napaści wojsk Izraela na jego sąsiadów. W dniu 25 listopada 1966 roku Rada Bezpieczeństwa potępiła rząd Izraela za „akcję wojskową na szeroka skalę” przeciwko Jordanii. Izrael nie chciał jednakże wyciągnąć z tego nauki. 7 kwietnia br. wojska izraelskie dokonały napaści na Republikę Syryjską. Następnie Izrael wywołał nowe incydenty zbrojne na granicy z Jordanią. Wiele państw ostrzegło wówczas Izrael, jednakże jego rząd nie zmienił swego polityki.

5 maja br. parlament izraelski uchwalił pełnomocnictwa dla rządu, upowazniające go do podjęcia operacji militarnych przeciwko Syrii. Rozpoczęła się koncentracja wojsk izraelskich przy granicy syryjskiej i przeprowadzona została mobilizacja.

Wówczas rząd radziecki, a sądzę, że nie tylko rząd radziecki — oświadczył Kosygin — zaczął otrzymywać doniesienia, iż rząd izraelski wyznaczył koniec maja jako termin zadania szybkiego ciosu Syrii i jej zdruzgotania, a następnie przeniesienia działań wojennych na obszar ZRA.

5 czerwca Izrael rozpoczął działania wojenne przeciwko ZRA Syrii i Jordanii. Rząd Izraela pogwałcił Kartę NZ i normy prawa międzynarodowego, wykazał, że wszystkie jego pokojowe oświadczenia były na wskroś fałszywe.

O PRZYPOMNIENIU kołejnych uchwalił Rady Bezpieczeństwa i faktów lekceważenia ich, Kosygin podkreślił, że odpowiedzialność za rozpętanie wojny, za jej ofiary i następstwa ponosi Izrael. Nie ma on argumentów na wytłumaczenie dokonanej przez niego agresji. Jego próby usprawiedliwienia się, podobnie jak podobne przez jego obrońców próby usprawiedliwienia polityki i postępowania Izraela, są oszustwem.

Jeżeli Izrael miał pretensje do swych sąsiadów, powinien był zwrócić się do ONZ i tutaj szukać sposobu uregulowania konfliktu na drodze pokojowej.

Stwierdzając, że napywa coraz więcej doniesień o okrucieństwach i gwałtach, jakich dopuszczają się izraelscy okupanci na zagarniętych terytoriach, Kosygin oświadczył, iż ONZ powinna zmusić Izrael do poszanowania praw międzynarodowych. Organizatorów i wykonawców zbrodni popełnianych na okupowanych terytoriach krajów arabskich trzeba pociągnąć do surowej odpowiedzialności.

Związek Radziecki wystąpił z zyczeniem w obronie państw arabskich. Uprzedziliśmy rząd Izraela — stwierdził mówca — że będzie musiał zapłacić pełną cenę za konsekwencje rozpętania zbrojnego konfliktu. Obecnie też stoimy zdecydowanie na tym stanowisku.

Nie ma innego rozwiązania niż kategoryczne potępienie agresora i tych sił, które stoja z nim; nie można inaczej zlikwidować następstw agresji — podkreślił mówca. Stwierdził on, że Związek Radziecki nie występuje przeciwko Izraelowi, lecz przeciwko agresywnej polityce, jaką prowadzi kofa rządząca tego państwa. W ciągu większej części historii Izraela jego kofa rządząca prowadzi i prowadzi politykę zaborów oraz zwiększania swego terytorium kosztem obszarów państw arabskich, przy wędpaniu, a nawet zgładzaniu rdzennej ludności tych obszarów.

Przeciwko tej agresywnej polityce występuje nieugięty Związek Radziecki wraz z innymi socjalistycznymi i wszystkimi pokojowymi państwami. Obowiązkiem ONZ jest zmuszenie Izraela, by podporządkował się żądaniom narodów. ONZ ucygni te-

go, to zaufanie narodów do tej organizacji zostanie podważone.

Tylko na drodze wyrzeczenia się agresywnej polityki w stosunku do sąsiadujących państw Izrael może zapewnić sobie trwałe miejsce wśród państw świata — kontynuował mówca. Nie byliśmy konsekwentni i sprawiedliwi w ocenie polityki Izraela, gdybyśmy nie oświadczyli z całą stanowczością, że Izrael w swoich poczynaniach opiera się na udzielanym mu z zewnątrz poparciu ze strony określonych kół imperialistycznych.

Gdy Związek Radziecki natychmiast po wybuchu zbrojnego konfliktu zażądał zaprzestania ognia i wycofania wojsk za linię rozejmową, pewne kofa czyniły wszystko aby dać Izraelowi możliwość wygrania na czasie i dokonania nowych zaborów. Wskutek tego Rada Bezpieczeństwa nie mogła powziąć uchwał, jakich wymagała ówczesna sytuacja. Odpowiedzialność za niebezpieczną sytuację na Bliskim Wschodzie ponosi nie tylko Izrael, lecz także ci wszyscy, którzy popierali i popierają jego poczynania.

Przywódcy izraelscy — ciągnął premier ZSRR — mówią, że Izrael nie opuści strefy Gazy, ani zachodniego brzegu rzeki Jordan, że chce zachować pod swoją kontrolą całą Jerozolimę.

Jak odnosi się do tych roszczeń Izraela rządy USA i Anglii? W istocie rzeczy występują one również tutaj jako wspólnicy agresora. Wypowiedzi dotyczące popierania politycznej niezawisłości i terytorialnej integralności krajów Bliskiego Wschodu, którymi szafują przedstawiciele USA, mogą mieć znaczenie tylko w tym wypadku, jeżeli ich autorzy nieduwaczenie odrzucają rytorialne roszczenia agresora i wypowiedzą się za niezwłocznej ewakuacji jego wojsk.

Występując z programem aneksji, Izrael ostatecznie traci poczucie rzeczywistości i wchodzi na bardzo niebezpieczną drogę. Jesteśmy przekonani, że ONZ odrzuci usiłowania narzucenia narodom arabskim takiego sposobu uregulowania konfliktu, który godziłby w ich słuszne interesy, ranił ich uczucia i godność. Uznanie przez poszczególne państwa dokonanych zaborów terytorialnych stałoby się tylko przyczyną nowych, być może jeszcze poważniejszych konfliktów, a pokój i bezpieczeństwo na Bliskim Wschodzie nadal byłoby iluzją.

Okupując terytoria ZRA, Jordanii i Syrii Izrael nadal rzuca wyzwanie ONZ i wszystkim pokojowym państwom. Dlatego głównym zadaniem obecnej sesji jest potępienie agresora i podjęcie kroków w kierunku niezwłocznej ewakuacji wojsk izraelskich poza linię rozejmową.

MÓWCA zaznaczył dalej, że domagając się potępienia agresji Izraela oraz wycofania jego wojsk z zagarniętych obszarów ZRA, Syrii i Jordanii, rząd radziecki wychodzi z założenia konieczności zachowania pokoju nie tylko na Bliskim Wschodzie. Jeśli dziś nie zostaną udaremnione roszczenia Izraela, jutro nowi wielcy i mali agresorzy mogą próbować zagarnąć obszary innych miłujących pokój krajów.

Jeśli my tu — w ONZ — nie podejmiemy odpowiednich kroków — oświadczył Kosygin — to nawet te państwa, które nie są uczestnikami konfliktu, mogą dojdź do wniosku, że nie ma co liczyć na obronę ze strony ONZ i wkrocza na drogę zwiększania swych zbrojnych i swych budżetów wojskowych. Ci, którym drogi jest pokój, nie powinni dopuścić do takiego rozwoju wydarzeń.

Stwierdzając, że agresja wymierzona była przeciwko ustrojowi istniejącemu w ZRA, Syrii i innych krajach arabskich, Kosygin powiedział: Gdybyśmy więc puscili płazem agresję Izraela przeciwko państwu arabskemu, oznaczałoby to wystąpienie przeciwko sprawie wolenia narodowego

oraz przeciwko interesom wielu, wielu państw Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej.

Jeśli rząd Izraela nie zaprzestanie agresji i nie wycofa swych wojsk za linię rozejmową, to państwa socjalistyczne uczynią wszystko co jest konieczne, aby dopomóc krajom arabskim w zdecydowanym odparciu agresora, w zabezpieczeniu ich praw i w przywróceniu pokoju w tej części świata.

Mówca stwierdził następnie, że omawiane przez Zgromadzenie Ogólne NZ zagadnienie dotyczy wojny i pokoju. Żadne państwo nie może pozostać obojętne, jeśli nie położy się kresu niebezpiecznemu rozwojowi wydarzeń na Bliskim Wschodzie, w Azji Południowo-wschodniej i wszędzie, gdzie naruszony jest pokój, to wynik dziś lub jutro będzie jeden: — wybuchnie wielka wojna i nie będzie państw, które mogłyby pozostać na uboczu.

Państwa arabskie mają prawo liczyć na to, że ich suwerenność, integralność terytorialna oraz ich prawa i interesy, naruszone wskutek zbrojnej napaści, będą niezwłocznie i całkowicie zabezpieczone. Wymaga to przede wszystkim wycofania wojsk izraelskich z zagarniętych terytoriów. Zlikwidowanie następstw agresji oznacza także wynagrodzenie strat materialnych przez agresora.

Nie mało zależy od wysiłków wielkich mocarstw — oświadczył Kosygin — dobrze byłoby, aby delegacje tych mocarstw znalazły wspólny język w celu osiągnięcia decyzji, odpowiadających interesom pokoju na Bliskim Wschodzie i interesom pokoju powszechnego.

Szef rządu radzieckiego przedstawił następnie Zgromadzeniu Ogólnemu do rozpatrzenia projekt rezolucji, który:

1. potępią stanowczo agresywne poczynania Izraela oraz okupowanie przezeń nadal części obszarów ZRA, Syrii i Jordanii;

2. domaga się, aby Izrael na tychmiast i bez żadnych warunków wycofał wszystkie swe wojska z obszarów, wymienionych wyżej państw na pozycje, znajdujące się poza demarkacyjną linią rozejmową i aby przestrzegali ściśle statusu stref demilitaryzowanych,

3. Domaga się, aby Izrael wy nagrodził w pełni i jak najszybciej wszelkie szkody wyrządzone przez jego agresję ZRA, Syrii i Jordanii oraz ich obywatelom i aby zwrócił wszelkie zagarnięte mienie, jak również inne wartości materialne;

4. zwraca się do Rady Bezpieczeństwa z apelem, aby podjęła ze swej strony natychmiastowe skuteczne kroki, w celu zlikwidowania wszelkich następstw dokonanej przez Izrael agresji.

W zakończeniu A. Kosygin w imieniu rządu ZSRR wyraził nadzieję, że Zgromadzenie Ogólne powzięmie odpowiednie skuteczne uchwały, zapewniające nienaruszalność integralności terytorialnej i suwerenności państw arabskich oraz przywrócenie i utralenie pokoju i bezpieczeństwa na Bliskim Wschodzie.

W podejmowanych rezolucjach mieszkańcy naszego woja

VI KONGRES

Związków Zawodowych

(Dokończenie ze str. 1)

Zakładów Energetycznych w Gdańsku — Klemens Sobociński.

Wiele uwagi poświęcono problemom ochrony pracy i zdrowia. Mówił o nich przewodniczący WKZZ w Katowicach — Roman Stachoń.

O wyciszenie hałasu w halach produkcyjnych apelowała brygadzistka w Zakładach im. Marchlewskiego w Łodzi — Sabina Florczak.

Prezes ZG ZNP — Marian Walczak zwrócił się do związków branżowych o pomoc w planowej realizacji inwestycji szkolnych.

O potrzebie doskonalenia form i metod kształcenia zawodowego pracujących mówiła przewodnicząca Oddziału Elektrycznej w Gdyni — Aleksandra Baraniak.

Działalność Zw. Zaw. Handlowców zmierzająca do poprawy zaopatrzenia ludności i usprawnienia obrotu towarowego przedstawił przewodniczący ZG Związku — Roman Polakiewicz.

Zobowiązania produkcyjnie założone dla uczczenia 50. rocznicy Wielkiego Października i VI Kongresu były tematem wystąpienia Jana Stefaniaka, przewodniczącego Rady Zakładowej Huty im. Lenina — inicjatorce tej kampanii.

Wiceprezsem odbyły się spotkania delegatów z poszczególnych zw. zawodowych z kierownikami odpowiednich resortów.

Dziś dalszy ciąg obrad.

Zakładów Energetycznych w Gdańsku — Klemens Sobociński.

Wiele uwagi poświęcono problemom ochrony pracy i zdrowia. Mówił o nich przewodniczący WKZZ w Katowicach — Roman Stachoń.

O wyciszenie hałasu w halach produkcyjnych apelowała brygadzistka w Zakładach im. Marchlewskiego w Łodzi — Sabina Florczak.

Prezes ZG ZNP — Marian Walczak zwrócił się do związków branżowych o pomoc w planowej realizacji inwestycji szkolnych.

O potrzebie doskonalenia form i metod kształcenia zawodowego pracujących mówiła przewodnicząca Oddziału Elektrycznej w Gdyni — Aleksandra Baraniak.

Działalność Zw. Zaw. Handlowców zmierzająca do poprawy zaopatrzenia ludności i usprawnienia obrotu towarowego przedstawił przewodniczący ZG Związku — Roman Polakiewicz.

Zobowiązania produkcyjnie założone dla uczczenia 50. rocznicy Wielkiego Października i VI Kongresu były tematem wystąpienia Jana Stefaniaka, przewodniczącego Rady Zakładowej Huty im. Lenina — inicjatorce tej kampanii.

Wiceprezsem odbyły się spotkania delegatów z poszczególnych zw. zawodowych z kierownikami odpowiednich resortów.

Dziś dalszy ciąg obrad.

OSA przeciwne

(Dokończenie ze str. 1)

miara Zjednoczonej Republiki Arabskiej, M. Fauzi i odbył z nim przyjacielską rozmowę o temat problemów związanych z pracą nadzwyczajnej sesji Zgromadzenia Ogólnego. W spotkaniu brał także udział radziecki minister spraw zagranicznych A. Gromyko.

Premier A. Kosygin spotkał się także z premierem Danii Jensem Otto Kragiem.

Bumediem nawołuje do walki / imperializflsa

(Dokończenie ze str. 1)

Jordan, obecnie okupowanym przez Izrael ocenia się na 350 tysięcy.

Według agencji Reutersa w poniedziałek po 2-tygodniowej przerwie spowodowanej wojną izraelsko-arabską otwarte zostały dla normalnych celów komunikacyjnych lotnisko w stolicy Jordanii Ammanie.

Diennik moskiewski „Pravda” zamieścił we wtorek informację, w której czytamy m. im, iż rząd Izraela rozpętał represje wewnątrz kraju. Pierwszymi ofiarami tych represji padli komuniści Izraela, opowiadający się za jednością międzynarodową i współpracą z ludem i Arabów na zasadach klasowych. Według ostatnich informacji, w Izraelu aresztowano sekretarza Komunistycznej Partii Izraela, Zahi Karkabi i innych komunistów.

Liczbę uchodźców arabskich na zachodnim brzegu rzeki

Ile ustają protesty

(Inf. wł.)

AGRESJA izraelska wobec krajów arabskich oraz towaryzyszące agresji machinacje dyplomatyczne mocarstw imperialistycznych wywołują w dalszym ciągu zdecydowany sprzeciw i protest mieszkańców Ziemi Koszalińskiej. Co dnia napływają do redakcji rezolucje podejmowane przez załogi zakładów pracy, organizacji społeczne i młodzieżowe.

„Nie możemy się pogodzić — stwierdzają w podjętej rezolucji pracownicy Przedsiębiorstwa Robót Instalacyjno-Montażowych Budownictwa Rolniczego z Koszalina — z agresywną polityką izraelskich kół rządowych i wojskowych które stanowią obecnie najważniejszy czynnik zagrożenia pokoju w strefie Bliskiego Wschodu”.

W podejmowanych rezolucjach mieszkańcy naszego woja

przeciw agresji

Żądamy oddania ziem arabskich zajętych w trakcie agresji przez armie izraelskie... — stwierdza w swej rezolucji załoga Fabryki Rękawiczek i Odzieży Skórzanej w Miastku.

Z powszechnym oburzeniem spotkały się fakty barbarzyńskiego traktowania ludności arabskiej na okupowanych przez Izrael terenach. W rezolucji podjętej przez załogę koszar 15 Fabryki Urządzeń Budowlanych czytamy — „Potępiamy rząd Izraela za barbarzyńską napaść i bombardowanie nie przy użyciu napalmu, wysiedlanie ludności arabskiej z okupowanych terenów Syrii i Jordanii, potępiamy zapowiedź aneksji ziem arabskiej”. (LL)

Jednomyślność państw socjalistycznych

NOWY JORK (PAP)

W przedstawicielstwie ZSRR przy ONZ w Nowym Jorku od było się w poniedziałek spotkanie przedstawicieli krajów socjalistycznych na nadzwyczajnej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ. W spotkaniu wzięli m. in. udział: przewodniczący delegacji radzieckiej premier A. Kosygin, radziecki minister spraw zagranicznych A. Gromyko, przewodniczący delegacji polskiej prezes Rady Ministrów J. Cyrankiewicz, minister spraw zagranicznych A. Rapacki oraz przedstawiciele Bułgarii, Węgier, Kuby, Mongolii, Rumunii, Czechosłowacji i Jugosławii.

W czasie spotkania, które upłynęło w przyjaznej atmosferze, dokonano wymiany po-

głądów na temat problemów związanych z pracami nadzwyczajnej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ. Uczestnicy spotkania wykazali pełną jednomyślność we wszystkich dyskusowanych problemach.

Pomoc Jugosławii dla ZRA

© KAIR (PAP)

W Kairze zakończyły się jugosłowiańsko-egipskie rozmowy na temat pomocy Jugosławii dla Zjednoczonej Republiki Arabskiej dotkniętej agresją Izraela.

W wyniku rozmów nakreśliło na potrzeby Egiptu w sytuacji powstałej po agresji izraelskiej. Strona egipska podjęła Jugosławii za okazaną jej dotychczas pomoc.

Prognoza oocody

Dzisiaj będzie zachmurzenie duże. W ciągu dnia przelotne opady deszczu. Wiatry dość silne z kierunków zachodnich.

Temperatura maksymalna 18 st.

Agresywność Izraelskiej dyplomacji

NOWY JORK (PAP)

Wśród mówców na poniedziałkowym posiedzeniu nadzwyczajnej sesji Zgromadzenia

Rusk przybył do Nowego Jorku

NOWY JORK (PAP)

Sekretarz stanu USA Rusk przybył w poniedziałek wieczorem do Nowego Jorku. Zamierza on w ciągu najbliższych dni odbyć rozmowy z wieloma osobistościami przybyłymi na nadzwyczajną sesję ONZ.

Rusk odmówił odpowiedzi na pytania, z którymi szefami delegacji ma zamiar się spotkać.

Ogólnego NZ był również minister spraw zagranicznych Izraela Eban, który wypowiedział się ponownie za bezpośrednimi rozmowami między Izraelem a państwami arabskimi w celu rozwiązania spornych spraw.

Mówca ostro krytykował sekretarza generalnego ONZ U Thanta za wycofanie wojsk ONZ na żądanie ZRA. Eban wykorzystał forum ONZ dla gwałtownego zaatakowania polityki zagranicznej Związku Radzieckiego.

Nie poruszając szczegółowo sprawy zwrotu zagarniętych terytoriów arabskich, Eban oświadczył, że Izrael nie zgadza się na przywrócenie sytuacji z 4 czerwca br.

Konferencja atomistów w Jabłonie k. Warszawy

WARSZAWA (PAP)

Ponad stu specjalistów uczestniczy w XII posiedzeniu Stałej Komisji RWPG do spraw pokojowego wykorzystania energii jądrowej, które rozpoczęło się w Jabłonie pod Warszawą. Reprezentują oni Bułgarię, Czechosłowację, NRD, Polskę, Rumunię, Węgry i Związek Radziecki.

Na czele ponad 20-osobowej delegacji polskiej stoi pełnomocnik rządu do spraw wykorzystania energii jądrowej Witheł Billie.

W toku kilkudniowych obrad członkowie Komisji omówią m. in. plan koordynacji badań naukowych i technicznych, zamierzenia w zakresie produkcji aparatury jądrowej i rozwoju zastosowania izotopów, a także sprawy wspól-

pracy z Międzynarodową Agencją Energii Atomowej. Uczestnicy sesji zapoznają się także z pracą polskich ośrodków jądrowych oraz produkcją urządzeń techniki jądrowej w naszym kraju.

Ile zjemy ryb?

SZCZECIN (PAP)

Obserwując wzrost połowów i konsumpcji możemy z dość dużą dokładnością powiedzieć, ile zjemy ryb w 1970 r. Jak przewidują plany rozwojowe — nasze rybołówstwo dostarczy w tym czasie na rynek krajowy prawie 225 tys. ton ryb (w ub. roku połowy wyniosły ponad 190 tys. ton).

Srednie spożycie ryby w kraju na jednego mieszkańca sięgnie prawie 7 kg, podczas gdy w ub. r. przypadało 4,5 kg. W 1980 r. przeciętny Polak zje 10,5 kg ryb.

Miasto rekordzista, gdzie konsumpcja ryb na głowę mieszkańców jest największa — to Rybnik. Już dziś zjada się tam przeciętnie kilkanaście kilogramów ryb rocznie.

Kierunek-Wenus

NOWY JORK (PAP)

W USA wysłano serię sygnałów radiowych do amerykańskiej sondy wenusjańskiej „Mariner V” w celu spowodowania nieznacznej zmiany do tymczasowego kursu tego pojazdu i zabezpieczenia w ten sposób planowego zbliżenia amerykańskiego statku kosmicznego do planety Wenus.

Manewr spowodował zmianę szybkości i trajektorii ważącego 220 kg wehikułu kosmicznego. Zmiana ta zwiększa gwarancję, że w dniu 19 października amerykańska sonda zbliży się do planety Wenus na odległość ok. 2 tys. km.



<7AK JUŻ INFORMOWALIŚMY, ubiegłej niedzieli odbyło się oficjalne otwarcie Słowińskiego Parku Narodowego. Na granicy terenów parkowych w okolicy Kluk zebrała się miejscowa ludność oraz przybysze ze Słupska. Przez szosę w miejscu symbolicznej bramy (w stylu słowińskim) rozciągnięto wstęgę.

Podobny akt otwarcia w tym samym dniu odbył się po przeciwnej stronie, w okolicach Leby. Tam symboliczna brama wykonana została z pokreślonych konarów — symbolizujących walkę sił przyrody.

Na zdjęciu: w czasie otwarcia parku w okolicy Kluk.

Fot. A. Maślankiewicz

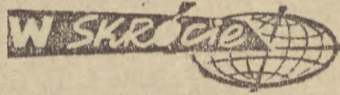
• BRUKSELA

Komisja Wykonawcza Wspólnego Rynku ogłosiła ostatni raport przed fuzją trzech wspólnot zachodnioeuropejskich — EWG, Euratomu i Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali.

Przez 10 lat nie wszystko, co pierwotnie planowano w dziedzinie integracji gospodarczej, zostało zrealizowane.

• HELSINKI

FoAski minister spraw zagranicznych Willy Brandt przybył do Helsinek z dwudniową oficjalną wizytą. Zamierza on ponadto odwiedzić stołeczną Szwecji, Norwegii i Islandii.



• NOWY JORK

W Stanach Zjednoczonych od kilku dni trwają poważne rozruchy rasowe. Po wystąpieniu w Atlancie jednego z przywódców murzyńskich — Stokely Carmichaela — doszło tam do nowych zamieszek. Wielu spośród murzyńskich demonstrantów zostało rannych.

• BERLIN

We wtorek <40 BrTTfaia zachodniego przybył z demonstracyjną wizytą kanclerz zachodni Niemiec Kurt Georg Kiesinger.

• TOKIO

Amerykański podwodny okręt atomowy „Rarbe” zawinął do portu Jokosuka w Japonii, gdzie znajduje się jedna z największych amerykańskich baz morskich w Azji. Zawijającemu do portu okrętowi towarzyszyło 13 japońskich morskich jednostek patrolowych oraz dwa samoloty. Dla ochrony bazy zmobilizowano 2.500 policjantów.

®kanał

CIEDMIU DZIENNIKARZY stanęło w szranki trzeciego chyba turnieju sprzedawców na poznańskich Targach. Ta doroczna impreza (obecna zakończyła na zwycięstwo red. pilota Andrzeja Ziemińskiego) ma jakiś głębszy sens, nie tylko doraźnej zabawy w agentów reklamowych. Chodzi przypuszczalnie o to, abyśmy nabrali zaufania do własnych wyrobów, co nam, Polakom, nastawionym krytycznie do oferowanego towaru, przychodzi nie tak łatwo.

Oglądałem wszystkie targowe turnieje i do tej pory przeżywam wewnętrzne rozterki: chyba dlatego, że w trakcie ich mamy jeszcze do czynienia z nieprzekonywającym reklamiarstwem, górnolotnym werbalizmem i niekorzystnie rzeczonych argumentów. Choć coś zaczyna się zmieniać na lepsze.

Któryś z uczestników tegorocznego turnieju powiedział, iż giełda ta zawiera głębszą myśl, że nie jest to tylko oratorski popis i reporterska zabawa. Istotnie, śledząc zmagania dziennikarzy z eksponatami, można się było przekonać, iż wiele polskich produktów zastępuje na słowa najwyższego uznania, że po prostu możemy z całą odpowiedzialnością oferować je najbardziej wymagającej klienteli. Rzecz w tym, że nie jesteśmy po prostu przyzwyczajeni do dobrej, rzeczowej reklamy. W codziennym życiu mamy do czynienia z jej nędzną namiastką: np. telewizyjnymi nie mówiącymi planszami, naiwniutkim czasami JTelekramem”. A w dodatku

IX Festiwal Teatrów Polski Północnej

Koszaliński dzień

(Telefonem z Torunia)

PO Gdyni i Olsztynie — Koszalin, oczekiwany z dużym zainteresowaniem. Spektakle „Śniegu” i „Antoniusza i Kleopatry” spotkały się z dobrym przyjęciem. Mało było czasu na próbę na obcej scenie, toteż skomplikowane zmiany światła nie zawsze były precyzyjne. Ale te drobne mankamenty nie osłabiły całości przedstawienia „Śniegu”, w którym wybijała się na czoło Cecylia Putro, odtwórczyni roli Bronki, pięknie wydobywając wszystkie odcienie tej ciekawej roli. Bronka była zdecydowanie lepsza aktorsko od Kleopatry, granej przez tę samą aktorkę.

Spektakl „Antoniusza i Kleo-

patry” toczył się od pierwszych sceny w swartym, dobrym tempie. Bardzo podobała się scenografia Liliany Jankowskiej, wspaniale oddająca klimat szekspirowskiego dramatu. Na wieczornym przedstawieniu sala wypełniona była do ostatniego miejsca. Gorący mi oklaskami dziękowała publiczność naszemu aktorom Ła udany wieczór.

Wczoraj, przed południem, zespół BTD był podejmowany przez tradycyjnego festiwalowego patrona naszego teatru, Fabrykę Pierników „Kopernik”. Natomiast wieczorem przedstawienie „Wizyty starszej pani” Dürrenmatta, w reżyserii Kazimierza Brauna, dał teatr Wiliama Horzycy w Toruniu.

Dzisiaj czekają nas dwa spektakle. Po południu Teatr Polski z Bydgoszczy przedstawi komedię Murraya Schisyala „Się kochamy” w reżyserii Krystyny Meissner, zaś wieczorem, festiwalowy spektakl „Czajki” Czechowa, reżyserowany przez Romana Kordzińskiego, pokaże teatr im. Węgierki z Białegostoku.

Jutro natomiast, od rana do wieczora, trwać będzie Ogólnopolskie Sympozjum poświęcone „Teatr a szkoła”. Nad istotnym problemem zbliżenia młodzieży do teatru dyskutować będą pedagodzy i praktycy teatru.

STEFANIA ZAJKOWSKA

POLACY za granicą

KONCERT POLSKI NA UNIWEKSYTECIE W DELAWARE

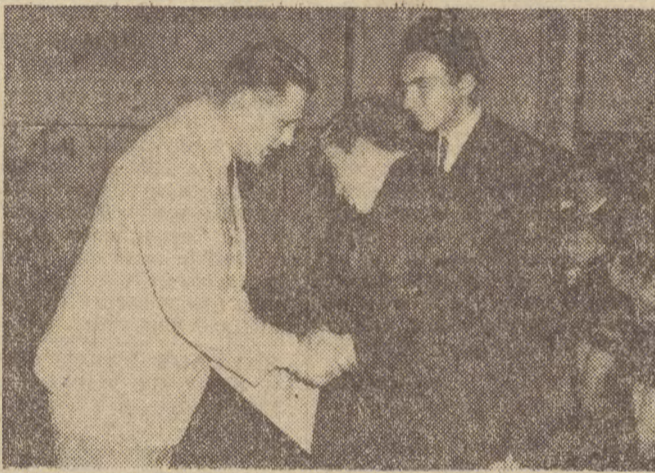
Na terenie Uniwersytetu w Delaware zorganizowano przy współudziale miejscowej Polonii, recital fortepianowy artysty polskiego pochodzenia Mariana Filara, ku czci Tyśiąclecia Polski. Na recital złożyły się utwory Chopina, Moniuszki, Paderewskiego i Szymanowskiego. Publiczność w dużej części anglosaska zgłowała pianiste serdeczną owację. Na koncercie tym przedstawiciele polonii delawarskiej wręczyli Uniwersytetowi delawarskiemu album płyt z muzyką Karola Szymanowskiego deklarując jednocześnie zgromadzenie dla Uniwersytetu zbioru wydawnictw o Polsce w języku angielskim. (Interpress)

Nagrodzona dojrzałość

(Inf. wł.)

Sobotnia uroczystość rozdania świadectw dojrzałości absolwentom Technikum Budowlanego i Drogowego w Koszalinie miała odświętny charakter. Po raz pierwszy wręco-

Nagrody otrzymali również w tych dniach wybierający się absolwenci szkół dla pracujących. Do grona fundatorów dołączyli się dyrektorzy KZB i ZBRol., oraz Zw. Zaw. Prac. Budowlanych. W tej grupie I



Na zdjęciu: laureaci z koszalińskiego Technikum Budowlanego — E. Czomko i M. Czarniecki — odbierają z rąk inż. J. Krętkowskiego przyznana nagrodę.

(Fot. J. Piątkowski)

no absoh*entom — autorom najlepszych prac dyplomowych — specjalne nagrody, ufundowane przez Zarząd Oddziału Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa w Koszalinie. I nagrodę otrzymali: Edward Czomko i Mikolaj Czarniecki, dwa wyróżnienia — Zenon Zbucki i Zbigniew Zajac. Nagrody — do wód uznania za dobre przygotowanie się uczniów do podjęcia pracy zawodowej, wręczył przewodniczący ZO PZITB — mgr inż. Jerzy Krętkowski.

nagrodę otrzymał Mieczysław Domalewski, a II — Kazimierz Smiechura (oba z Technikum Budowlanego dla Pracujących KZB w Koszalinie). Zdobywcami III i IV nagrody są absolwenci Technikum Budowlanego dla Pracujących w Kołobrzegu — Wacław Kucharzski i Jan Kędzior.

Budowlani dali przykład godny naśladowania. Warto chyba, by tą nową inicjatywą zainteresowały się stowarzyszenia techniczne i przedsiębiorstwa innych specjalności. (Fil)

w ogóle nie umiemy reklamować swoich wyrobów, nawet jeśli bez zastrzeżeń na to zasługują. Wydaje się, iż sami autorzy reklamówek nie są przekonani o słuszności swoich zabiegów i stąd to co mówią i pokazują jest nie pomysłowe, bezbarwne, nijakie, moralnie obojętne.

Zdaje się, że do reklamy przywiązujemy w ogóle mało uwagi, że nie sprawdzamy jej skuteczności, jesteśmy spokojni, iż potrzebny rzeczywiście towar sam przez się znajdzie nabywców, a bu-

REKLAMA i ANTYREKLAMA

bel mimo wszelkich zabiegów zostanie buble.

Poznańska giełda reporterów (targowa oczywiście) jest więc na swój sposób pionierską próbą przywrócenia reklamie należytego i potrzebnego jej miejsca. Podstawowym oczywiście warunkiem jest wewnętrzne przekonanie o rzeczywistej wartości polecanego towaru, bo z tego przecież przekonania bierze się sposób argumentacji.

Dysponując słowem i obrazem (ale nie bez usterek — asynchron przy reklamie śmigłowca i samolotów) reporterzy mogą przedstawiać eksponat jak najlepiej. I z niejaką satysfakcją słucha się np. o maszynie przedzłaniczej „Befamv” podziwia wibracyjną zagęszczarkę

kroczącą (straszna nazwa), z uznaniem patrzy na żuraw samochodowy imieniem „Marian”. Na te rzeczowych, ekonomiczno-matematycznych argumentów rządy chwytły w rodzaju: dziewczyna i wiertarka rewolwerówka, natomiast całkiem ciekawie prezentuje się intylny chwyt z namiotami „Sopot”.

Poznański turniej zasługuje na poważne traktowanie, jest przykładem coraz lepiej pojmowanej roli dziennikarza, który ma obowiązek nie tylko być krytycznym ale i szczerym, zaangażowanym w chwaleńcu tego co jest rzeczywiste naszym polskim osiągnięciem.

Mając więc w pamięci, poznańska lekcja reklamy z nie ukrywaniem rozczarowaniem i głębokim zawodem ujrzelśmy i usłyszeliśmy występ naszego czołowego śpiewającego autora — Wojciecha Młynarskiego — na interwizyjnym Festiwalu Piosenki w Bratysławie. Nie wiem kto nam i Młynarskiemu tywardził krzywdę w ten sposób przygotowując go do bratysławskiej imprezy, oglądanej w większości krajów Europy, W. Młynarski jest piosenkarzem tak polskim, że nie daje się przetłumaczyć na obce języki i wrażenia. Wartością piosenek, które śpiewa są chyba przede wszystkim słowa, ich interpretacja, a dopiero potem melodia.

Jeśli Festiwal jest rodzajem reklamy, to zastosowaliśmy antyreklamę. Reprezentant naszego kraju zebrał oklaski, ale nie ponadto. Uczymy się od Czechów i Słowaków, jak wybierać towar na eksport, jak go potem prezentować, aby nie splajnować. „Szkoła tej czarownicy na stos” — chciałoby się po bratysławskiej eskapadzie Młynarskiego zawołać. (zetem)



Na 525. grę „Gryfa” wpłynęło 74.005 zakładów. Ogółem stwierdzono 9.143 wygranych, w tym z 6 trafieniami — 1 w wysokości 67.759 zł, z 5 trafieniami z liczbą dodatkową — 4 po 3.113 zł, z 5 trafieniami 78 po 338 zł, z 4 trafieniami — 1.272 po 21 zł, z 3 trafieniami — 7.793 po 4 zł.

Główna wygrana padła w Szczecinie w PO 47, mieszcząca cym się przy ul. Robotniczej na Żelechowie.

Wygrane II stopnia z liczbą dodatkową stwierdzono: 1 w Szczecinie, 1 w Koszalinie, 1 w Miastku, 1 w Barwicach.

Fundusz premiowy na „6” na 526 grę wynosi 45.090 zł. Niedzielne losowanie odbędzie się w Szczecinie w sali Prex. WRN o godz. 12. K-1940

INFORMUJMY ODPOWIADAMY RAOXI

RENCISTA ZACHOWUJE CIĄGŁOŚĆ PRACY

J. J. Złotów: Czy rencista II grupy po podjęciu pracy zarobkowej w pełnym wymiarze godzin obowiązują okres wyczerpania do nabycia prawa do zasiłku rodzinnego?

Kwestię ciągłości pracy w zakresie uprawnień do zasiłku rodzinnego normuje (powołany w § 3 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 17 listopada 1959 r. w sprawie zmiany warunków nabywania uprawnień do zasiłków rodzinnych Dz. U. nr 64 poz. 379 z późniejszymi zmianami) art. 16 dekretu z dnia 18 stycznia 1956 r. — o zabezpieczeniu ciągłości pracy. Pracownik, który przychodzi do zakładu pracy w ciągu 3 miesięcy od ustania poprzedniego zatrudnienia, zachowuje ciągłość pracy, wymagana prawem do nabycia lub zachowania uprawnień do urlopu i do świadczeń z ubezpieczenia rodzinnego, chyba, że rozwiązanie umowy o pracę w poprzednim zatrudnieniu nastąpiło z winy pracownika lub wskutek wypowiedzenia dokonanego przez pracownika. Okres tych trzech miesięcy liczy się w razie rozwiązania umowy o pracę z powodu choroby pracownika od ustania jego niezdolności do pracy. Na równi z chorobą (w rozumieniu art. 16 ust. 4 dekretu) należy traktować inwalidztwo I i II grupy, ponieważ w tym czasie pracownik jest całkowicie niezdolny do pracy. Tak więc pracownik, który podjął pracę w ciągu trzech miesięcy od ustania inwalidztwa I lub II grupy zachowuje ciągłość uprawnień do zasiłku rodzinnego, (ewa/b)

KAUCJA MIESZKANIOWA UBEZPIECZENIE

M. M. Połczyn-Zdrój: 1) Otrzymałem mieszkanie służbowe. Czy poza czynszem mam obowiązek wpłacania kaucji i należności za urządzenie kąpielowe? Jakże przepisy regulują te zagadnienia?

2) Czy posiadanie przez matkę gospodarstwa rolnego (o pow. 2,30 ha) uniemożliwia uzyskanie dla niej świadectwa lekarskich z ubezpieczenia społecznego z tytułu pracy syna?

1) Najemcy lokali mieszkalnych w domach wybudowanych lub odbudowanych po dniu 1 stycznia 1950 r. pozostających w zarządzie organów prezydów rad narodowych lub innych jednostek według art. 12 prawa lokalowego (Dz. U. 47 poz. 227 z 1962 r.) mają obowiązek wpłacania kaucji. Zagadnienie warunków wpłacania kaucji uregulowane jest rozporządzeniem R. M. z 4 października 1960 r. w sprawie wysokości kaucji oraz warunków wynajmowania lokali mieszkalnych w domach nowych i odbudowanych (Dz. U. 53 poz. 305). W myśl § 8 ust. 2 cyt. rozporządzenia wpłacanie kaucji nie zwalnia najemcy od obowiązku uiszczenia czynszu. Sprawa odpłatności za urządzenia kąpielowe uregulowana jest § 13 i 2 cyt. wyżej rozporządzenia. Z treści tego przepisu wynika, że zainstalowanie wanny i pieca kąpielowego następuje na zamówienie najemcy. Koszty nabycia wanny i pieca kąpielowego ponosi najemca (lokator).

2) W świetle art. 112 ust. 1 pkt. 2 i ust. 3 ustawy z dnia 28 III 1933 r. (jednolity tekst Dz. U. 23 poz. 97 z 1958 r.) ze świadczeń bezpłatnej pomocy leczniczej mogą korzystać członkowie rodziny, mieszkający we wspólnym gospodarstwie domowym z obowiązkowo ubezpieczonym, wyłącznie i całkowicie przez niego utrzymywani. Skoro matka posiada gospodarstwo rolne, to nie pozostaje na całkowitym utrzymaniu syna, w zw. z czym nie ma szans otrzymania rodzinnej książeczki ubezpieczeniowej. (ewa/b)

ROZWÓD

H. M. — Runowo, pow. Słupsk: Od pięciu lat nie żyje z żoną. Czy w tej sytuacji mimo braku zgody żony mogę uzyskać rozwód? Czy mogę tę sprawę załatwić listownie, czy też osobiście? W jakim terminie sprawa będzie załatwiona?

Warunkiem uzyskania rozwodu jest istnienie trwałego i zupełnego rozkładu pożycia małżeńskiego. Znaczny wpływ czasu od momentu zerwania pożycia przez małżonków pozwała jedynie domniemywać fakt rozkładu tego pożycia.

Okoliczność ta może też wpłynąć na uznanie przez Sąd orzekający w sprawie rozwodowej, że brak zgody współmałżonka na rozwód, sprzeczny jest w zasadami współżycia społecznego. Tego rodzaju ustalenie uprawnia sąd do orzeczenia rozwodu mimo sprzeciwu pozwanego współmałżonka. Dodać wypada, że odmowa zgody na rozwód służy tylko małżonkowi, który rozkładu pożycia nie zawinił.

Mimo istnienia zupełnego i trwałego rozkładu pożycia rozwód nie będzie orzeczony, jeśli wskutek niego ucierpieć miałyby dobro wspólnych małoletnich dzieci małżonków lub sprzeciwiałyby się zasadom współżycia społecznego.

Pozew o rozwód może Pan przesłać pocztą do właściwego sądu powiatowego (o właściwości sądu decyduje ostatnie wspólne miejsce zamieszkania małżonków). Dla województwa koszalińskiego sprawy rozwodowe prowadzą sądy powiatowe w Słupsku i Koszalinie.

Osobisty udział stron w procesie rozwodowym jest konieczny (posiedzenie pojedyncze, przesłuchanie stron).

Przepisy postępowania w sprawach o rozwód nie przewidują ścisłych terminów, w jakich sprawa miałaby być zakończona, bądź w jakich podjęte miałyby być określone czynności.

W tej sytuacji zgodnie z ogólną zasadą proceduralną sprawa winna być zakończona bez zbędnej zwłoki. Ckamj

ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH NR 1 W KOSZALINIE

ogłasza zapisy do swoich filii

- w następujących miastach na terenie województwa:
- 1) **SŁUPSK: Technikum Gospodarcze** na Wydział Zaoczny do I klasy 3-letniego Technikum po ukończeniu zasadniczej szkoły gastronomicznej i 5-letniego po ukończeniu 7 klas szkoły podstawowej;
 - 2) **CZŁUCHÓW: Technikum Ekonomiczne dla Pracujących** Wydział Stacjonarny do I klasy 5-letniego Technikum po ukończeniu 7 klas szkoły podstawowej, na specjalność ogólnoeconomiczną;
 - 3) **WAŁCZ: Technikum Ekonomiczne dla Pracujących** Wydział Stacjonarny do I klasy 3-letniego Technikum po ukończeniu zasadniczej szkoły handlowej, na specjalność — handel.

Warunki przyjęcia:

- I) **ZŁOŻENIE DOKUMENTÓW:** świadectwa podania i dwóch zdjęć skierowania z zakładu pracy odpisu dowodu osobistego ukończenie 17 roku życia.
 - II) **EGZAMIN WSTĘPNY** z języka polskiego i matematyki.
- DOKUMENTY należy składać w sekretariacie szkoły wymienionej filii, do dnia 20 SIERPNI 1967 r.**

K-1925

DYREKCJA PHD „JUBILER” W GDAŃSKU, zatrudni w ZAKŁADZIE USŁUGOWYM w Koszalinie ZEGARMISTRZÓW, JUBILERÓW i GRAWERÓW. Pisemne zgłoszenie z odpisami opinii i referencji prosimy kierować do Dyrekcji PHD „Jubiler” Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Partyzantów 6, tel. 41-20-64. K-1904-0

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” W SŁAWNIE zatrudni od zaraz KSIĘGOWEGO INWENTARYZATORA — ROZLICZENIOWCA. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w biurze Spółdzielni. K-1903-0

PP PRACOWNIE KONSERWACJI ZABYTKÓW O/SZCZECIN — KIEROWNICTWO ODCINKA ROBÓT W KOSZALINIE, ul. Morska nr 20, przyjmie do pracy KIEROWNIKA MAGAZYNU BRANŻY OGÓLNOBUDOWLANEJ z odpowiednią praktyką w zawodzie. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia. K-1882-0

ZAKŁAD NAPRAWCZY MECHANIZACJI ROLNICTWA W SŁUPSKU, plac DĄBROWSKIEGO 3 — przyjmie do pracy natychmiast: TOKARZY, FREZERÓW i SPAWACZY. Zarobki kształtują się na zasadzie akordu. Udział w funduszu zakładowym i innych świadczeniach, zgodnie z Układem zbiorowym pracy. Możliwość długoletniego zatrudnienia i wysokiej specjalizacji w zawodzie. Dla młodzieży istnieją w zakładzie szczególnie sprzyjające warunki do wszechstronnego rozwoju życia kulturalnego. Podania wraz z życiorysem i zaświadczeniem ostatniego miejsca pracy kierować pod adresem jak wyżej. Mieszkań nie zapewniamy. K-1908-0

ZAKŁADY PRZEMYSŁU ZIEMNICZANEGO „SŁUPSK” W SŁUPSKU zatrudnią od zaraz pracowników: EKSPEDYTORA, wykształcenie średnie, znajomość spraw powiązanych z transportem kolejowym i samochodowym, ST. REWIDENTA, wykształcenie wyższe względnie średnie, znajomość zagadnień finansowo-księgowych, INSPEKTORÓW PLANTACYJNYCH, wykształcenie średnie rolnicze. Osoby zainteresowane proszone są o zgłaszanie się do zakładu, w celu omówienia warunków przyjęcia. K-1937-0

PP „DOM KSIĄŻKI” zatrudni natychmiast KIEROWNIKA oraz 2 SPRZEDAWCÓW w księgarni Słubawie, AJENTA księgarski w Mielnie oraz w Koszalinie: INSPEKTORA KONTROLI FINANSOWEJ, ST. KSIĘGOWA, KASJERKĘ, REFERENTA TRANSPORTU i UBEZPIECZENIA. Warunki do uzgodnienia w Dyrekcji Koszalin, Grunwaldzka 1. K-1935

POWIATOWE PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWO-BUDOWLANE W ZŁOTOWIE ogłasza PRZETARG na wykonanie następujących robót: wykonanie elewacji gmachu Prez. PRN w Złotowie (z powierzonego materiału — mączki), wykonanie robót malarskich w Szkole Podstawowej w Krajeniec, wykonanie robót malarskich w internacie Liceum Ogólnokształcącego w Złotowie. Dokumentacja projektowo-kosztorysowa do wglądu w dyrekcji przedsiębiorstwa. Terminy wykonania robót: ad 1 — 15 IX 1967 r. ad 2 i 3 — 20 VIII 1967 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze lub prywatne. **Oferty należy składać pod adresem PPRB w Złotowie, przy ul. Domańskiego 52. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 26 VI 1967 r. w biurze PPRB w Złotowie.** Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-1934

OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA W MIASTKU, UL. GENERAŁA ŚWIERCZEWSKIEGO 10 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na budowę zlewni typowych w miejscowości Turowo i Miastko — Przęsін, dojrzeźwalni sera w Zielinowie Miasteczkim oraz studni w miejscowościach: Łobzowo, Sępólno Wielkie, Turowo, Miastko — Przęsін, pow. Miastko. Oferty prosimy składać pod naszym adresem do dnia 26 VI 1967 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 29 VI 1967 r., w gmachu spółdzielni, o godz. 10. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzegamy sobie prawo swobodnego wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-1933

PREZYDIUM MIEJSKIEJ RADY NARODOWEJ W DARŁOWIE ogłasza PRZETARG na wykonanie remontu Państwowego Przedszkola nr 1. W zakres robót wchodzi: instalacja elektryczna, roboty malarskie i elewacyjne, budowa Miejskiego Ogródka Jordanowskiego, w której zakres wchodzi: ogrodzenie, prace ziemne i wyposażenie ogródka. Bliższych informacji odnośnie ww prac udziela Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Darłowie. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty prosimy składać pod wyżej podanym adresem. Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Darłowie zastrzega da? wolny wybór oferenta. **Otwarcie ofert nastąpi w dniu 29 VI 1967 r., o godz. 12, w gmachu Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Darłowie.** K-1930

SIANOWSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU ZAPALCZANEGO ogłaszają PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie następujących robót budowlanych: elewacji na budynkach fabrycznych stolarni i piły produkcyjnej, elewacji na budynku mieszkalnym w Sianowie, ul. Morska 6/8; remontu bieżącego budynku mieszkalnego w Sianowie, przy ul. Bieruta 38. Oferty należy składać w sekretariacie zakładu. **Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 30 czerwca 1967 r., o godz. 11.** Informacji udziela Dział Głównego Mechanika w godzinach od 7—13. K-1897-0

REJON EKSPLOATACJI DRÓG PUBLICZNYCH W BIAŁOGARDZIE zawiadamia, że W M-CU CZERWCU BIL NA TERENIE POW. ŚWIDWINSKIEGO I BIAŁOGARDZKIEGO

odbywać się będzie chemiczne mszczenie crswastów W ROWACH PRZYDROŻNYCH PRZY DROGACH PAŃSTWOWYCH,

Użytkowników dróg ostrzega się przed przepędzaniem i wypasaniem zwierząt domowych, na poboczach i skarpach rowów ww dróg. K-1932

KOSZALIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO W KOSZALINIE, UL. ZWYCIĘSTWA 115, TEL. 62-47 zatrudni natychmiast KIEROWNIKA BETONIARNI W KARLINIE, KIEROWNIKA lub MAJSTRA ZBROJARNI W KOSZALINIE, KIEROWNIKA BETONIARNI W KOSZALINIE, TECHNOLOGA PRODUKCJI POMOCNICZEJ, KIEROWNIKA DZIAŁU ROZLICZEN, GŁ. ENERGETYKA oraz KIEROWNIKÓW BUDÓW i MAJSTRÓW BUDOWLANYCH na terenie województwa koszalińskiego, w tym majstrów na budowach Fabryki Obuwia i Fabryki Sprzętu Okręgowego w Słupsku. Wymagane wykształcenie minimum średnie techniczne lub wyższe z uprawnieniami budowlanymi. Oferty należy składać w Dyrekcji Przedsiębiorstwa — adres jak wyżej. K-1910-0

PÓŁNOCNE ZAKŁADY OBUWIA I KOSZALIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO zatrudnią na budowie Fabryki Obuwia w Słupsku: INŻYNIERÓW BUDOWNICTWA O RÓŻNYCH SPECJALNOŚCIACH, TECHNIKÓW BUDOWNICTWA, MAJSTRÓW BUDOWNICTWA, Wynagrodzenie w granicach 2.600—4.000 zł — zależnie od kwalifikacji. Wykwalifikowanych pracowników budownictwa: CIESLI, MURARZY, DEKARZY, SZKLARZY, BLACHARZY i innych. Wynagrodzenie akordowe w zależności od kwalifikacji. Dla pracowników zamiejscowych zapewnione kwatery, dla pracowników o wysokich kwalifikacjach — możliwość zapewnienia mieszkań. Przyjęcie do pracy natychmiast. Informacja: SŁUPSK, UL. GROTTGERA 18 LUB TEL. 21-78. K-1909-0

OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU DRZEWNIEGO W SZCZECINKU, ul. 3 MAJA 2 zatrudni TECHNIKA BUDOWLANEGO posiadającego uprawnienia budowlane. Oferty w sprawie przyjęcia należy kierować do Działu Kadry i Szkolenia Zawodowego. K-1905-0

CENTRALNY ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI BUDOWNICTWA MIESZKANIOWEGO ZAKŁAD USŁUG INWESTYCYJNYCH W KOSZALINIE, UL. ARMII CZERWONEJ 11-15 zatrudni: EKONOMISTÓW ze znajomością zagadnień inwestycyjnych do pracy w Wydziale Ekonomicznym, INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW z uprawnieniami w zakresie wykonawstwa i projektowania o specjalności: budownictwo lądowe, architektura, instalacje elektryczne i sanitarne, na stanowiska: GŁÓWNEGO INSPEKTORA NADZORU, ST. INSPEKTORÓW NADZORU oraz do pracy W WYDZIAŁACH PROGRAMOWANIA I DOKUMENTACJI INWESTYCYJNYCH. Możliwość otrzymania mieszkania. Warunki pracy i płacy do omówienia. K-1907

WOJEWÓDZKIE ZJEDNOCZENIE PRZEDSIĘBIORSTW PAŃSTWOWEGO PRZEMYSŁU TERENOWEGO W KOSZALINIE, UL. JANA Z KOLNA 10 zatrudni natychmiast 2 PRACOWNIKÓW z wyższym wykształceniem na stanowiska KIEROWNIKA i ST. EKONOMISTY w Wojewódzkim Ośrodku Normowania Pracy, 2 INŻYNIERÓW lub TECHNIKÓW z długoletnią praktyką w branży drzewnej, PRAWNIKA na stanowisko NACZELNIKA WYDZIAŁU ORGANIZ.-FRAWNEGO, MASZYNISTKĘ, 2 INŻYNIERÓW lub TECHNIKÓW BUDOWLANYCH i INŻYNIERA lub TECHNIKA MECHANIKA do Pracowni Konstrukcyjno-Technologicznej oraz INŻYNIERA CHEMIKA na stanowisko ZASTĘPCY DYREKTORA DO SPRAW TECHNICZNYCH w Koszalińskich Zakładach Przemysłu Terenowego „ELERTA” w Koszalinie. Warunki pracy i płacy do omówienia w Zjednoczeniu. K-1906-0

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SCH” W KOSZALINIE UL. POLSKIEGO PAŃDZIERNIKA 23 zatrudni od zaraz DWÓCH MASARZY do podległej masarni w Wyszewie, SPRZEDAWCĘ do sklepu wiejskiego w Wysoborzu. Istnieje możliwość uzyskania mieszkania służbowego. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w biurze Spółdzielni. K-1912-0

PGR KOZY, poczta Mikorowo, pow. Słupsk, zatrudni od zaraz 4 TRAKTORZYSTÓW z prawem jazdy na wszystkie typy ciągników kołowych, TRAKTORZYSTĘ Z UPRAWNIENIAMI NA CIĄGNIK DT. Mieszkanie zapewnione. Sklep spożywczy, szkoła 8-klasowa, przystanek PKS na miejscu. Płaca wg Układu zbiorowego pracy. Dojazd autobusem ze Słupska w kierunku Mikorowo przez Gogolewko. K-1854-0

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAM samochód nysa — rok produkcji 1962. Koszalin, Kościuszki 4/1. Gp-1910

SPRZEDAM samochód moskwicz 407. Wałcz, ul. Wilcza 13. G-1921

SPRZEDAM jawę 250. Słupsk, Bohaterów Westerplatte 20/12. Gp-1915

SPRZEDAM syrenę 103 po 11 tys. km za 65.000 — telefon: Słupsk, 38-84. Gp-1916

SPRZEDAM nową maszynę do szenia, pierścieniową. Cena przystępna. Ogładać: Słupsk, Gwardii Ludowej 4/7, po godz. 16. Gp-1917

SPRZEDAM kuchenkę gazową — import, tapczan i toaletkę w dobrym stanie. Słupsk, Morcinka 1/22. Gp-1918

GOSPODYNIE domowa w średnim wieku na dobrych warunkach przyjmie od zaraz. Samodzielny pokój zapewniony. Zgłoszenia osobiste: Słupsk, Piekierko 23 (sklep). Gp-1920-0

POKój do wynajęcia, odpłatność za rok z góry. Koszalin, Brzozowa 5. Gp-1919

KPN „Centrala Nasienna” Koszalin, Partyzantów 17 poszukuje pokoju sublokatorskiego dla mężczyzny z wyższym wykształceniem. Przyjmujemy oferty pisemne oraz telefoniczne pod nr 20-13 i 20-14 wewn. 6. K-1919-0

SZKOŁA nr 1 zgłasza zgubienie legitymacji Mirosława, Białonia. fip-JpZ

DYREKCJA I Liceum Ogólnokształcącego im. Bolesława Krzywoustego Słupsk zgłasza zgubienie legitymacji szkolnej nr 230/66 Liliany Grochulskiej. Gp-1911

SZKOŁA Podstawowa w Gościnie zgłasza zgubienie legitymacji ucznia Mirosława Smołucha. G-1928

DYREKCJA Technikum Elektrycznego Słupsk zgłasza zgubienie legitymacji szkolnej Zbigniewa Grzelaczki. Gp-1912

PAŃSTWOWE Technikum Rolnicze Słupsk zgłasza zgubienie legitymacji szkolnej nr 143/67 Barbary Zaniewicz. Gp-1914

SZKOŁA Podstawowa nr 2 w Koszalinie zgłasza zgubienie legitymacji uczennicy Anny Bujniwicz. Gp-1919

OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA W SŁUPSKU informuje, że nastąpiła ZMIANA ADRESU SPÓŁDZIELNI OBECNY ADRES: (OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA W SŁUPSKU) i ful. Elizy Orzeszkowej nr 3 (telefon: sekretariat 54-47) i Centrala: 20-11, 20-12, 20-13 i K-1913-0

„Czarodziejka” w nowej szacie

Vcy*



Kiedyś nazywano ten budynek domem pod strzechą. Istotnie był pokryty piękną strzechą i budził podziw przyjeżdżających do Uski wczasowiczów. Ale takie pokrycie dachu z biegiem lat zniszczyło się a ponadto stwarzało duże niebezpieczeństwo pożaru. Przez kilkanaście miesięcy t.n.w. al remont domu. Miejsce strzechy zajęły eternitowe płytki. Ostatnio w odremontowanym domu wczasowym zamieszkał letni poście. Na zdjęciu: usterka „Czarodziejka” po remoncie.

Fcl A. MASLANKIEWICZ

Myślę • mięć piszę

Panie Redaktorze!

Różne miasta na świecie mają swoje wyjątkowe budowle, zabytki lub pamiątki po wielkich ludziach. Słupsk też ma niespotykaną latarnię. Nie żartuję. Przysięgam na sto tysięcy jarzeniówek i tyleż rżnięć, że widziałem na środku ulicy Garncarskiej latarnię.

Nie żadne przywidzenie. Chyba, że zbiorowe, «bowiem brukarze układający bruk w kół betonowego słupa też mocno się zdziwili, że kazano im pozostawić taką zawalidrogę.

Niechże Pan jeszcze nie telefonuje do Zakładu Energetycznego. Stanowczo protestuję. Nie należy latarni likwidować lub przenosić poza krąg krzywej wieży w Pizie nikt nie prostował i dlatego jest taka słowna. Pan sobie wyobraża, jakie tłumy będą zjeżdżać do Słupska, gdy się rozjeżdżie wieść o latarni na środku jezdnii? Z jednej strony na moście, z drugiej na rogatkach miasta ustawi się kasy i za „piątkę” pielgrzymki będą oglądać przykład braku koordynacji. A ulica Garncarska przeżywać będzie prawdziwy renesans. Budki z lodami i piwem. Parówki na gorąco oraz barwne widokówki z podobiznami autorów tego „pomyślu”.

Jak to? Mówi Pan, że nie z tych planów? Już wykopują latarnię?

No tak, za tydzień do ponownego układania kostki przystąpią brukarze, a za dwa przyjdą jacyś ludzie, którzy rozkopią, by zmierzyć długość ułożonego kabla. I tak otnie zniknie szansa Słupska: wielka turystyczna atrakcja.

Rozbawiony, lecz niepocieszony żegna

Wykopki na ulicach

Ł? Garncarska już poszerzona & Przebudowa ul. Marchlewskiego w 1968 roku

Do połowy ubiegłego miesiąca Miejska Służba Drogową koncentrowała swą uwagę na doprowadzeniu do właściwego stanu Stadionu 650-lecia i trasy IV etapu Wyścigu Pokoju.

Od 15 maja ekipy MSD przy stały do realizacji zadań objętych tegorocznym planem. Obecnie kończy się prace drogowe przy ul. Garncarskiej. Ulica ta na odcinku od H. Po bożnego do Wiejskiej została poszerzona o 2,5 m. Szerokość jej, zgodnie z założeniami Planu Perspektywicznego Rozwoju Miasta — wynosi obecnie 10,5 m.

MSD asfaltuje obecnie jezdnię po południowej stronie ul. Wojska Polskiego. Taką samą nawierzchnię otrzyma wkrótce ul. Zamenhofska i pl. Armii Czerwonej. Asfaltobetonem pokryta zostanie ul. Poniatowskiego, pełna nierówności i wyboi, po zeszlaczonym wymianie kanalizacji burzowej i sanitarnej. Termin zakończenia remontu tej ulicy wyznaczono na koniec września. MSD czy

ni starania, by nowa nawierzchnia była gotowa o miesiąc wcześniej. Rozpoczęto ponadto wylanie smołobetonem ul. Sierpinka.

Jeśli chodzi o chodniki, to niedawno ułożono je przy ul. Kaszubskiej, na odcinku od ul. Madalińskiego do ul. Róży Luksemburg. Obecnie ułożono chodnik na ul. Nadmorskiej na odcinku od ul. Batorego do Leszczyńskiego.

Ponieważ niedawno zwrócił się do nas Czytelnicy z pytaniem, kiedy zostanie uporządkowana ul. Marchlewskiego, informujemy, (zgodnie z tym, co powiedziano nam w MSD) że w roku bieżącym rola MSD ograniczy się tylko do „łatania dziur”. Ulica ta nie ma bowiem do tej pory kanalizacji deszczowej. Dopiero po jej wykonaniu w przyszłym roku, będzie można przystąpić do remontu nawierzchni, oraz wykonywania chodników, (h)

Autokar dla rencistów

Dwa lata temu Koło Przyjaciół Biblioteki zorganizowało dla mieszkańców Domu Rencistów wycieczkę autokarową do Gardny, Smołdzina i Kluk. Na apel umieszczony w „Głosie” o udzielenie pomocy i dostarczenie środka lokomocji — zgłosiło się Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacji. Wycieczka udała się znakomicie, a Koło Przyjaciół Biblioteki oraz MPK zyskały wdzięczność pensjonariuszy Domu Rencistów.

Obecnie aktyw KPB znowu zamierza urządzić wycieczkę. Tym razem do Darłowa i Darłówek. Które z przedsiębiorstw użyczy swego autokaru? Zgłoszenia prosimy kierować do redakcji. Telefon 54-66 lub 51-95.

Wc/ārzenia

WYPADKI

O WE WSI KREPA potrącona została na jezdni przez motocyklistę Janina W. Lekarz pogotowia skierował kobietę na obserwację do szpitala.

PRZY RABANIU DREWNA zanotowano dwa wypadki: we wsi Drzezewo zranili sobie palce Stefan K., a we wsi Redwanki — Antoni Z.

FRANCISZEK W., jadąc w stanie nietrzeźwym na motocyklu, uderzył w przydrożne drzewo. Wypadek wydarzył się w Damińcu. U motocyklisty stwierdzono wstrząśnienie mózgu i przewieziono go do szpitala.

SIODŁONI krowa pobodła Annę F. Poszkodowana doznała urazu głowy i wstrząśnienia mózgu. Przewieziono ją do szpitala.

WCZORAJ u zbiegu ulic Wolności, Małachowskiego i Mickiewicza zderzyły się dwa samochody marki Warszawa. Jeden należący do TKWP, a drugi własność Czesława S. Właśnie z jego winy doszło do zderzenia. Ofiar w ludziach nie było. Uszkodzenie wozów szacuje się na około 3 tysiące złotych.

W USTCE pobity został Wacław W. Lekarze stwierdzili u niego m. in. stłuczenie głowy. Zaszła potrzeba przewiezienia pobitego do szpitala.

Umorzono postępowanie

Po rozpatrzeniu sprawy, opisanej w notatce pt. „Podwójna taksa” nie dopatrzono się złośliwości ani też wykroczenia ze strony kierowcy taksówki osobowej nr 40. W związku z tym postanowiono o braku dowodów winy umorzono postępowanie administracyjne.

Władysław Mazur kierownik Wydziału Komunikacji Prezydium MRN

Niedzielne obrachunki

Przedostatnia kolejka spotkań o mistrzostwo ligi okręgowej zakończyła się powojennym sukcesem naszych drużyn.

Czarni wygrali z Pogonią Połczyn 2:1. Bramki zdobyli: Kowalewski i Szwed. Mecz stał na słabym poziomie. Przez całe spotkanie zdecydowaną przewagę posiadali nasi piłkarze, nie wykorzystali tylko kilku pewnych do zdobycia bramek — sytuacji.

Gryf zremisował w Białoogardzie z tamtejszym Włókniarzem 1:1. Mecz stał na przeciętnym poziomie. Włókniarz może mówić o szczęściu, że stracił tylko jeden „punkt” ftomeważ gryfisci mieli



Uzób dryblasom...

Usług!... usługi...

NIESOLIDNY KAMIENIARZ

Oto moje uwagi do toczącej się na łamach „Głosu Słupskiego” dyskusji o usługach.

W 1900 roku zamówiłem w zakładzie kamieniarskim ob. Szulca przy ul. Kaszubskiej nagrobek dla zmarłego krewnego. Według umowy zapłaciłem 3.600 zł. Po czterech latach nagrobek popękał i wszystkie elementy konstrukcji rozluźniły się. Złożyłem reklamację i ob. Szulc przyznał, że użył nie najlepszych materiałów. Obiecał, że naprawi nagrobek. Niestety, do chwili obecnej rzemieślnik nie dotrzymał obietnicy. Powiedział mi, że nowy nagrobek został wykonany, trzeba tylko przetransportować go na cmentarz. Dziwne, że przez trzy lata ob. Szulcowi nie udało się tego zrobić?

F. C. (nazwisko i adres znane redakcji)

OD REDAKCJI. Nie jest to jedyna skarga na niesolidność ob. Szulca. Jak się dowiedziałem, na naprawienie uszkodzonych nagrobków klienci czekają całymi latami.

POTRZEBNY WIELOBRANŻOWY PAWILON USŁUGOWY

W usługach dla ludności mamy w mieście i powiecie spore osiągnięcia. Niestety, ciągle jeszcze za mało jest wielobranżowych punktów usługowych. Tak! wielobranżowy pawilon! Usługowy oprócz wykonywania napraw udzielałby porad i informacji.

Moim zdaniem, poradnictwem należy objąć sposób i rodzaj meliorowania mieszkań, malowania



ZBIEGLEJ soboty w szkołach miasta i powiatu słupskiego ponad 1400 uczniów ósmych klas otrzymało świadectwa ukończenia szkoły. Później odbyło się to po raz pierwszy, icobec tego miało szczególnie uroczysty przebieg.

Odwiedziliśmy jedną ze szkół, jako że we wszystkich jednocześnie być nie mogliśmy. Wybór padł na „ćwiczeniówkę” Studium Nauczycielskiego.

Ósma klasa wychowawczyni Teresy Lyczewskiej wypadła znakomicie. Wszyscy uczniowie otrzymali promocje. Jest to wynik wspólnej ośmioletniej pracy uczniów i nauczycieli, a spora również zasługa wychowawczyni, która od

pierwszej klasy wiodła młodzież nieprzerwanie do końcowego sukcesu.

Na uroczystość pożegnania absolwentów przybyła posłanka na Sejm PRL tow. Helena Stepińska, sekretarz KMiP partii tow. Stefan Bartoszek oraz zastępca inspektora oświaty tow. Franciszek Buraczewski. Zegnali absolwentów nauczyciele, młodzież siódmych klas (następcy) oraz najmłodszy — pierwszoklasista. Każdy na swój sposób. Maluchy wręczyły absolwentom kwiatki, szkolny chór zadeedykował kilka piosenek i hasło „Cześć dryblasom i dryblasom — żegnaj miła VIII klaso”. Treść hasła pasowała, jak ulał, bowiem dziewczęta i chłopcy ósmej klasy byli słusznego wzrostu.

Oprócz świadectw każdy absolwent otrzymał na pamiątkę książkę. Przewodniczy nauki i prac społecznych znaleźli w nich pochwalne dedykacje.

A wieczorem młodzież oraz zadowoleni rodzice bawili się na szkolnej zabawie.

Tekst i zdjęcia: A. MASLANKIEWICZ

RADIO

PROGRAM I 1322 m oraz UKF 66,17 MHz

na dzień 21 bm. (środa)

Wiad.: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 12.06, 15.00, 17.55, 20.00, 23.00, 24.00, 1.00, 2.00, 2.55.

5.06 Rozm. rolnicze. 5.26 Muzyka 5.50 Gimn. 6.10 Muzyka. 7.05 Muzyka i aktualności. Od 7.30 do 15.00 przerwa konserw. P. I emitowany jest na UKF rozgł. woj. 7.30 Przed Festiwalem Piosenki w Opolu 7.45. Błękitna sztafeta. 8.15 Muzyka. 8.44 Szkoła fizyków. 9.00 Gra orkiestra dęta. 9.20 Z muzyki klas. 10.00 Polskie tańce lud. 10.20 Muzyka melodii. 10.50 Muzyka romantyczna. 11.40 Antykwarjat z kurantem. 12.00 Muzyka lud. narod. 13.00 Koncert rozr. 13.40 Zespół akordeonistów. 14.00 List z Polski — Koszalin. 14.15 Muzyka operowa. 15.05 Nasze spotkanie — NRD. 15.30 Spotkanie z H. Warsem i jego melodiami. 15.50 Radioreklama. 16.00-19.00 Popołudnie z młodzieżą. 18.45 Kurs jez. franc. 19.00 Radioreklama. 10.10 Wiejskie spotkanie. 19.30 Koncert zyczeń. 19.45 Moto-kwadrans. 20.30-23.00 Wycieczka literacko-muzyczna: 20.35 Poeta i jego świat — Jan Kasprowski. 21.05 Koncert chopinowski. 21.35 Odpowiedzi z różnych szafad. 21.50 W. Rudziński: „Odprawa postów greckich” — opera rad. w jednym akcie 22.50 Melodie przed dwudziestą trzecią. 23.15 Koncert. 23.40 Jazza na dobranoc. 0.10-3.00 Program nocny z Wrocławia.

PROGRAM II 367 m oraz UKF 69,9? IVIHS

na dzień 21 bm. (środa)

Wiad.: 5.00, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10.00, 12.06, 16.00, 19.00, 23.50.

5.06 Muzyka. 6.20 Gimnastyka. 7.00 Muzyka 7.45 Przed Festiwalem Piosenki w Opolu. 7.48 Melodie na dzień dobry. 6.15 Kurs jez. ang. 8.35 Felieton Red. Społecznej 8.45 Muzyka rozr. 9.00 Jarmark cudów. 10.05 Z twórczości mistrzów baroku. 10.50 „Zaklęty dwór” W. Łozińskiego 11.10 Public, międzynarodowa. 11.20 Melodie filmowe. 12.25 Muzyka. 12.50 Felieton. 13.00 Utwory J. Sibeliusa 14.00 „Ocean piosenki”. 14.30 Pod fabrycznym dachem. 14.45 Błękitna sztafeta. 15.10 Koncert chóru. 15.30 Dla dzieci starszych — „Zapraszamy na orbitę” 16.05 Public, międzynarod. 16.15-18.45 W Warszawie i na Mazowszu. 18.45 Bałtycka wachta. 19.05 Muzyka i aktualności. 19.30 „I nas dwudziestu...” — słuch. 20.30 Klas. muzyka baletowa. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sportowa. 21.40 Nowości PWM. 22.10 Rozmowa literacka. 22.25 Melodie hiszpańskie. 22.35 Międzynar. Uniw. Rad. 22.55 Muzyka tan,

PROGRAM III 1100 m oraz UKF 66,17 MHz w godz. 19-2? na dzień 21 bm. (środa)

19.00 W rytmie hully-gully. 19.15 One step, two step... 19.25 „Morderstwo przed teatrem” — J. Tey. 19.35 Sylwetka piosenkarza — W. Pickett. 20.00 Polihymnia — nie całkiem serio. 20.15 Rymy i rytmy. 20.35 Jazza. 21.00 Herbatka przy samowarze. 21.20 Giednia nad giednią. 21.50 „W”JOmnienia z kuchni



CO-GDZIE-KIEDY Z

21 ŚRODA Alicji

TELEFONY

97 — MO.
98 — Straż Pożarna.
99 — Pogotowie Ratunkowe.

TAXI

51-37 — ul. Grodzka.
39-09 — ul. Starzyńskiego.
38-24 — plac Dworcowy.

FIYIURY

Dyżuruje apteka nr 32 przy ul. 22 Lipca 15, tel. 28-44.

GIWYSTAWY

MUZEUUM POMORZA ŚRODKOWEGO — Zamek Książąt Pomorskich — czynne od godz. 10 do 16.
MUZEUM SKANSENOWSKIE W KLUKACH — czynne od godz. 10 do 16.
KLUB „EMPIK” przy ul. Zamenhofska — Wystawa fotograficzna Edwarda Uchymiaaka — „Sztokholm”.

Q4 • I M O

MILENIUM — Wielka ucieczka (USA, od lat 11) — panoram. Seanse: 14, 17 i 20.
POLONIA — Gamoń (francuski, od lat 12) — panoramiczny. Seanse: 14, 16.15, 18.30 i 20.48.
WARDIA — Hrabia Monte Christo (franc., od lat 14) — panoram. Seanse o godz. 17.00 i 20.

USTKA

DELFIN — Synowie Wielkiej Niedźwiedzicy (NRD, od lat 14) — panoramiczny. Seanse o godz. 18 i 20.

GŁÓWCZYCE

STOLICA — Dni są policzone (włoski, od lat 16). Seans o godz. 20.30.

UWAGA. Repertuar kin podajemy na podstawie komunikatu Ekspozytury Centrali Wynajmu Filmów w Koszalinie.

— gawęda. 21.50 Opera tygodnia — W. A. Mozart: „Urowadzenie z Seraju”. 22.00 Fakty dnia. 22.07 Gwiazda siedmiu wieczorów — Dalida. 22.15 Flirty z Boyem — „Ciepła wódka”. 22.25 Sztuka fugi. 23.00 Muzyka nocą. 23.50 Na dobranoc — muzyka.

TELEWIZJA

na dzień 21 bm. (środa)
10.00 „Simon i Dalila” — film z serii: „Święty”.
10.50 Przerwa.
16.15 Program dnia.
16.20 Przypominyamy, radzimy — „Pielęgnacja ziemniaków”.
16.30 PKF.
16.40 „Zakątki Francji” — film prod. francuskiej.
16.55 Wiadomości.
17.00 Dla dzieci — film.
17.20 Nie tylko dla pań.
17.40 Wszelchnica TV: „Kontakty” z cyklu: „W pracowniach polskich uczonych”.
18.10 „Wieczór z baletem” — film angielski.
18.50 Poznańskie spotkania.
19.20 Dobranoc.
19.30 Dziennik telewizyjny.
20.05 „Bałtyk” — słowo o ziemi naszej — film prod. polskiej.
20.20 „Simon i Dalila” — film z serii: „Święty”.
21.10 „Światowid”.
21.40 „Sześć razy sześć” — film prod. radzieckiej.
22.10 Magazyn medyczny.
22.40 Dziennik telewizyjny.
22.55 Program na jutro.

„Głos Słupski” — mutacja „Głosu Koszalińskiego” w Koszalinie — organu KW PZPR. Redaguje Kolegium Redakcyjne, Koszalin, ul. Alfreda Lampego 20. Telefon Redakcji w Koszalinie: centrala 62-61 do 65-1. Wydawnictwo Prasowe „Głos Koszaliński” RSW „Prasa”, Koszalin.
„Głos Słupski”, Słupsk, pt J. Zwycięstwa 2, I piętro. Telefony: sekretariat (haczy * kie-1 równikiem) — 51-95; dział o-1 głoszeń — 51-95; redakcja — 54-66.
Dział ogłoszeń czynny oaa4 godz. 10-16, w soboty od 10-14. Wpłaty oa prenumeratę (miesięczna — 13 zł, kwartalna — f>39 zł, półroczna — 78 zł, roczna — 156 zł) przyjmują urzędy pocztowe, listonosze oraz Oddziały „Ruch”.
I Tłoczono KZGra’t., Koszalin, ul. Alfreda Lampego 18. W-5



Wandalizm na drogach

Jedząc po drogach powiatu słupskiego zauważamy dużą poprawę w oznakowaniu, a także w stanie nawierzchni jezdni. Jednocześnie jednak niepokoi szerszą się wandalizm.

Na jednym z ostatnich posiedzeń Komisji Komunikacji Powiatowej Rady Narodowej zwrócono między innymi uwagę na ten problem. Szczegółowe sprawozdania na ten temat złożyli kierownicy oddziałów PKS, Rejonu Eksploatacji Dróg Publicznych i Powiatowego Zarządu Dróg Lokalnych. Podkreślano, że niszczyielskie wybryki pociągają za sobą wieloletnie straty oraz obniżają efekty pracy drogowców.

Ostatnio nagminnie zdarzana jest folia odbłaskowa z przydrożnych pachółków oraz znaków drogowych. Najczęściej obserwuje się to w pobliżu wiosek i osiedli. Sprawcami są przede wszystkim dzieci, Zerwana folia odbłaskowa nie przynosi żadnego pożytku. Ponadto zniszczono wiele znaków emaliowanych, objając je kamieniami oraz zanieczyszczono dziesiątki przystanków PKS. Zważywszy, że zarówno znaki drogowe, jak przystanki autobusowe, służą wspólnemu dobru (gdy ich nie ma lub brakuje — społeczeństwo wnosi pretensje) — fakty niszczenia oburzają. Apelujemy więc do społeczeństwa w powiecie, by otoczyli opieką urządzenia służące jego potrzebom, (an^ - j>unkt^ ftomeważ gryfisci mieli

W dwadzieścia lat później

5 CZERWCA 1947 roku sekretarz stanu USA, gen. George Catlett Marshall, wygłosił na uniwersytecie w Harvard słynne przemówienie proponujące finansową pomoc USA w „odbudowie Europy”, pod warunkiem, iż kraje europejskie „zjednoczą swoje wysiłki”. 15 lipca 1947 roku szesnaście państw Europy zachodniej powołało pierwszy swój „komitet współpracy ekonomicznej” (do tej szesnastki dołączyła następnie przedstawicielstwo Bizonii, czyli angloamerykańskiej strefy okupacyjnej Niemiec, a także strefy francuskiej). 22 września komitet przedstawił USA „bilans potrzeb”. 2 kwietnia 1948 roku prezydent Truman podpisuje odpowiednią ustawę uchwaloną przez Kongres: plan Mars halla, pod nazwą European Recovery Program, wchodzi w życie. Formalny czasokres: od 1 kwietnia 1948 do 30 czerwca 1952.

W latach od 1 lipca 1945 do 30 czerwca 1955 Stany Zjednoczone przeznaczyły — w najrozsłabszej formie — 51 miliardów dolarów na tzw. pomoc dla zagranicy. 33,4 miliarda otrzymały z tego kraje Europy zachodniej; na czas funkcjonowania planu Mars halla przypada 14 miliardów z tym, że w ostatnim roku (1 lipca 1951 — 30 czerwca 1952) Euro pa otrzymała najwięcej, bo 4 miliardy, ale była to już w większości pomoc ściśle militarna. Struktura pomocy amerykańskiej dla Europy ulegała bowiem stopniowym zmianom: z ekonomicznej przekształcała się po latach w czysto wojsko-
wą.

Jak z przytoczonych liczb wynika plan Marshalla nie był, w sensie rozmiarów amerykańskiego wysiłku finansowego, niczym specjalnie wyróżniającym: przeciętne kwoty pomocy dla Europy zachodniej były przed jego proklamowaniem nawet większe. Znaczenie ERP polegało nie na wielkości pomocy, ale na warunkach z nią związanych. Na warunkach — znaczy zaś: na pełnej świadomości celów politycznych, jakie planowi Marshalla wytyczono. Przedtem pomoc amerykańska była jeszcze dalszym ciągiem wysiłku wojennego i wojennej solidarności sojuszników — co by najmniej nie wykluczało dbałości o interesy USA, ale odpowiadało wojennej strukturze sojuszu i pochodzącemu z okresu wojny rozumieniu amerykańskich interesów. Plan Marshalla jest w płaszczyźnie pomocy ekonomicznej usankcjonowaniem nowej fazy polityki USA. Historia nazwała ją zimną wojną.

Oto niektóre fakty najnowszej historii. W marcu 1947 roku Stany Zjednoczone przejęły z rąk Anglików kierownictwo kontrewolucji w Grecji. W maju 1947 r. premier Ramadier we Francji usunął z rządu komunistów. W grudniu 1947 roku to samo zrobił de Gasperi we Włoszech. 19 czerwca 1948 r. przeprowadzono odważną reformę walutową w Trytonii, sankcjonując podział Niemiec.

Przemawiając w Harvardzie autor ERP miał w zanadru dwie niejako wersje celów politycznych: bardziej i mniej ambitną. Bardziej ambitna to dotyczyła całej Europy; plan Marshalla był ostatnią próbą

pracy cofnął się daleko wstecz w porównaniu nawet z okresem lat trzydziestych.

Na tym tle dopiero zrozumiały stały się warunki gen. Marshalla: „zjednoczenie wysiłków”. Oznaczał on, że Stany Zjednoczone uważają, iż kapitalizm w Europie zachodniej można umocnić na dobre tylko poprzez ponowne jej włączenie do międzynarodowego rynku. Na pytanie, czy możliwa jest odbudowa kapitalizmu w każdym z krajów Europy zachodniej z oddzielną, Departament Stanu odpowiedział stanowczo: nie.

„Zjednoczenie wysiłków” oznaczało forsowanie przez instytucje planu Marshalla (administrację ERP ze strony U&A i OEEC, czyli organizację współpracy ekonomicznej krajów europejskich, jako partnera ERP) możliwie szybkiej redukcji barier handlowych i

by znaczną część tych efektów obrócić przeciw Ameryce.

Ani gen. Marshall, ani Winston Churchill, który pierwszy wystąpił z ideą owego „zjednoczenia wysiłków”, już nie żyją. Byliby może zdziwieni widząc, że w odbudowanej i związaną gęstą siecią wzajemnych stosunków ekonomicznych Europy zachodniej coraz żywsze jest dążenie do odrzucenia hegemonii USA i do przywrócenia naturalnej współpracy gospodarczej całego kontynentu w warunkach zbiorowego bezpieczeństwa.

Ojciec ERP nie spodziewał się zapewne i tego, że europejski „partner” — gdy stanie na własnych nogach — nie okaże Ameryce nadmiaru wdzięczności. Niemniej, choć w planie Marshalla niewiele okazało się „spizowej trwałości”, w historii powojennych stosunków politycznych pozostanie on niewątpliwie doniosłym rozdziałem. Przyczynił się do ponownego ustabilizowania kapitalizmu zachodnioeuropejskiego, a choć jego polityczno-wojskowa nadbudowa, Pakt Atlantyczny, wykazuje liczne rysy — nie mniej najgorszy smoczy posiew tamtych lat, wskrzeszony zachodniemiecki rewanżyzm nadal zatruwa Europę.

KRZYSZTOF WOLICKI

(AR-WEZ*)

Turniej Ogniska TKKF Jart.

Ognisko TKKF „Nurt” w Kołobrzegu rozpoczęło działalność letnią od założenia ładnego pola namiotowego, leżącego nad morzem przy ul. Wiatracznej. Przy orga-

nizacji pola namiotowego pracowali społecznie członkowie sekcji gimnastycznej, kulturystycznej, tenisowej oraz grupa ZMS ze Szkoły Ekonomicznej. Wartość wykonanych prac społecznych ocenia się na około 10 tys. zł. W związku z 15-leciem „Głosu Koszalińskiego” oraz jubileuszem TKKF i ZMS — ognisko „Nurt” organizuje w dniach 23-24 bm. zawody sportowe. W programie imprezy odbędą się zawody strzeleckie oraz turnieje w siatkówce, koszykówce, tenisie i kometce. (sf)

Teniści Ekwaduru wciel minowall USA

Wielką niespodziankę sprawili teniści Ekwaduru, którzy w finale strefy amerykańskiej rozgrywek o Puchar Davisa prowadzą ze Stanami Zjednoczonymi 3:1 mając już zapewniony awans do następnej rundy rozgrywek. W trzecim pojedynku gry pojedynczej Guzman (Ekwador) wygrał z Ashe (USA) 0:6, 6:4, 6:2, 0:6, 6:3.

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

W ZAKOŃCZONYM W Gdańsku II międzynarodowym rajdzie samochodowym dziennikarzy w klasyfikacji zespołów narodowych zwyciężyła CSRS — 75,4 pkt przed Polską — 83,8 pkt. NRD — 96,3 pkt, ZSRR — 197,8 pkt. W punktacji zespołów pierwsze miejsce zajął Kraków — 110 pkt wyprzedzając Gdańsk — 141 pkt, Lublin — 142 pkt, Warszawę — 146,2 pkt.

O W PIŁKARSKICH mistrzostwach Południowej Ameryki nie powiodło się zdobywcom Pucharu Świata — urugwajskiej jedynastce Penarolu. Została ona wyeliminowana przez mistrzów Brazylii Cruzeiro, ulegając gospodarzom na boisku w Belo Horizonte 0:1.

zahamowania i o-dwrócenia procesów rewolucyjnych w Europie wschodniej w drodze „ładnej perswazji”, popartej dolarami. Potem, wobec porażki sięgnięto do brutalnej duple sowskiej koncepcji „roll-back”, polityki spychania. Druga, mniej ambitna i defini-

Zamierzone i nieoczekiwane skutki planu Marshalla

tywnie przyjęta wersja ERP ograniczała się do Europy oficjalnie zachodniej. W istocie — Grecja czy Turcja to nie Zachód — chodziło o Europę kapitalistyczną, a ściślej taką, w której ustrój kapitalistyczny udało się uratować. Teraz rzecz polegała na tym, by go umocnić.

Rok 1947, który przyszedł po ciężkiej zimie 1946/1947, odzna czył się gwałtownym zaostreniem walki klasowej we wszystkich głównych krajach Europy zachodniej, tym bardziej, że entuzjazm zwycięstwa już się wyczerpał. Polityka drańskich ograniczeń ekonomicznych (z systemem racjonowania władnie) straciła już swe uzasadnienia ogólnonarodowe, zmuszała do pytania, kto przede wszystkim płaci koszty, a płaciła klasa robotnicza.

Ustrój kapitalistyczny został uratowany, ale ekonomicznie chromał na obie nogi. Skończył się początkowy rozmach odbudowy, tej w istocie najtańszej, bo polegającej na zorganizowaniu i uruchomieniu istniejących mocy produkcyjnych.

Wszystkie dalsze, ambitniejsze plany zawisły w próżni: plan Monneta we Francji, plan rekonstrukcji Południa we Włoszech, laburzystowskie projekty przebudowy w Wielkiej Brytanii. W 1947 deficyt płatniczy Europy zachodniej wyniósł 8 miliardów dolarów! Pod wpływem olbrzymich deficytów dolarowych trzeba było kontyngentować handel zagraniczny i zrezygnować z wymienności walut: rynek zachodnioeuropejski pod względem międzynarodowego podziału

walutowych oraz popieranie, poprzez finansową pomoc USA takiej i tylko takiej działalności inwestycyjnej, która z gospodarki krajów Europy zachodniej czyniła „partnera” USA.

Właśnie z okresu planu Marshalla wywodzi się olbrzymie uzależnienie Europy zachodniej od importu z USA, importu czysto już handlowego, a nie, jak w latach 1945—1947, po prostu dotacji. Innymi słowy „zjednoczenie wysiłków” oznaczało uformowanie bazy ekonomicznej dla politycznych i wojskowych zależności, które tymczasem stawały się coraz głębsze. Nie tylko dlatego, iż były normalną niejaką zależnością dłużników od wierzyciela, ale przede wszystkim dlatego, że korzystając z tej zależności Stany Zjednoczone wciąż gały szybko Europę zachodnią w sytuację, w której wszelkie alternatywne rozwiązania były niemożliwe.

W rok po uruchomieniu ERP 4 kwietnia 1949, podpisany został Pakt Atlantyczny i w werżniu 1949 roku powstała NRF. W 1952 r. rozszerzono Pakt Atlantyczny na Grecję i Turcję, a w 1955 r. przyjęto doń również NRF... Wszelkie więzy ekonomiczne z Europą wschodnią zostały w praktyce zerwane. Budżety wojskowe narzucone przez NATO szybko przekroczyły rozmiarami całą pomoc amerykańską. Jednakże właśnie w połowie lat pięćdziesiątych, kiedy Stany Zjednoczone mogły sobie śmiało gratulować, że cele planu Marshalla — choć tylko mniej ambitnej jego wersji — zostały zrealizowane, rozpoczęło się działanie czynników, które mia-

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT •

Ostatnia kolejka w lidze okręgowej

Rozstrzygnięcie losów spadkowiczów

Dopiero przedostatnia kolejka spotkań piłkarskich o mistrzostwo ligi okręgowej wyłoniła mistrza województwa koszalińskiego na rok 1967. Został nim zespół sianowskiej Victorii, który po pierwszej kolejce spotkań rundy wiosennej objął prowadzenie w tabeli i nie oddał go już do końca rozgrywek.

Zacięta rywalizacja o prymat w województwie i prawo reprezentowania naszego okrę-

gu w rozgrywkach o mistrzostwo III ligi międzywojewódzkiej toczyła się między „mistrzem jesieni” — Czarnymi Słupsk a Victorią. Na finiszu rozgrywek, mimo niepowodzenia Victorii w meczu z Drawą, który mógł już wówczas zdecydować o mistrzowskim tytule Victorii — zespół sianowski nie dał się zaskoczyć słupszczanom. Co prawda, po porażce Czarnych w Kołobrzegu z Kotwicą (w zaległym meczu) — szanse Czarnych na wyprzedzenie Victorii, zmalały do minimum, lecz drużyna słupska miała jeszcze cień nadziei na zrównanie z dorobkiem punktowym Victorii. W tej sytuacji doszłoby do bezpośredniego pojedynku między tymi zespołami, na neutralnym boisku, który by zdecydował o wyłonieniu mistrza województwa. Jednak piłkarze Sianowa nie dali się zaskoczyć, wygrywając w ubiegłą niedzielę zdecydowanie z Bytovią broniącą się przed spadkiem.

Pucharowe poietfpk! juniorów

Wydział Gier i Dyscypliny Koszalińskiego OZPN zwerifikował pierwszą rundę spotkań juniorów o puchar OZPN. Oto wyniki spotkań: Zorza — Pogoń 1:5, Orzeł — Tramp 3:0, Lechia — Darzbor 1:3, LKS Lech — Sparta 5:0, LKS Wielim — Piast 4:3, Kuter — Sława — 1:3, Olimp — Drawa 0:6, Czarni — Gryf (Słupsk) — 1:6, Gryf Okonek — Start Miastko 3:0, Garbaria Kępice — Korab 0:3.

W najbliższą niedzielę, 25 bm., rozegrana zostanie kolejna runda spotkań o piłkarski puchar juniorów.

Oto zestawienie par: Orzeł — Lech Czaplnek, Drawa — Pogoń Połczyn, Darzbor — LKS Wielim, Gryf — Sława, Gwardia — Głaz Tychowo, (sf)

Oceniając pasjonującą walkę Victorii z Czarnymi o prymat w województwie — nie będzie w tym przesady, gdy powiemy, że drużyna sianowska słusznie zasłużyła na miano „rycerzy wiosny”.

Nadal nie wyjaśniona została sprawa tytułu wicemistrzowskiego i spadkowiczów.

Degradacja do klasy A zagrożone są trzy drużyny: Kotwica, Bytovia i Pogoń. W najlepszej sytuacji znajduje się U*, toła, która posiada przewagę trzech punktów nad Pogonią i jeden nad Bytovią. W niedzielę Pogoń zmierzy się u siebie z Bytovią, natomiast Kotwica walczyć będzie w Sianowie z Victorią. Przy ewentualnym zwycięstwie Pogoni nad Bytovią oba te zespoły zrównają się z dorobkiem punktowym. Wówczas nawet porażka Kotwicy z Victorią nie uratuje tych drużyn przed degradacją. Natomiast zwycięstwo Bytovii nad Pogonią przy równoczesnej porażce Kotwicy z Victorią sprolonguje Bytovii pobyt w lidze okręgowej. W tym przypadku do klasy A spadnie Pogoń i Kotwica.

Na rozstrzygnięcie poczeka my do niedzieli, (sf)

Przygotowania do IV Spartakiady w Słupsku

Prezydium WKFFIT w Koszalinie omawiało na ostatnim posiedzeniu stan przygotowań do IV Centralnej Spartakiady w Siatkówce Kobiet. Impreza centralna odbędzie się w Słupsku w dniach 5-9 lipca br. na Stadionie 650-lecia. Do pojedynków o tytuł mistrza spartakiady stanie 8 najlepszych zespołów Polski. Będą to zespoły 1-ligowe: AZS Gdańsk, AZS-AWF Warszawa, Legia W-wa, Gwardia Wrocław, Polonia Świdnica, Start Gdynia, Start Łódź i Wisła Kraków.

Przygotowania do przeprowadzenia tej imprezy trwają w Słupsku w całej pełni. Powołany został komitet honorowy IV Centralnej Spartakiady, któremu przewodniczy I sekretarz KMiP PZPR tow. Karol Szulfiński oraz komitet organizacyjny, którego przewodniczącym aostał Henryk Grądzki — przewodniczący KKFIT Miasta i Powiatu, (t)



WADIM KOZEWNIKOW

tarcza i misa

M. ALMINTY OWIŁIŁI

Przekład Janiny Dztarnowskiej

(3S)

Lansdorf przyjął go chłodno ! oficjalnie. W milczeniu wysłuchał entuzjastycznych podziękowań i odprawił go skiniem głowy. Gdy Weiss był już przy drzwiach, powiedział znaczącym tonem:

— Masz trochę za długi język. Uważaj, żeby to cię nie kosztowało głowy.

— Panie Lansdorf — odparł Weiss z godnością — sądę, że moja głowa byłaby narażona tylko wtedy, gdybym nie meldował o wszystkim panu osobiście.

— To właśnie chciałem powiedzieć...
W parę dni później pod adresem Johanna nadeszła pocztówka od starego przyjaciela, niejakiego Vogla.

Vogel winał go powrotu do zdrowia i wyrażał nadzieję, że spotkają się w Moskwie na Boże Narodzenie.

W garażu Johann przy pomocy swej chusteczki do nosa najpierw wywołał, a potem rozszyfrował tekst: „Warszawa, Nowy Świat 40, Varietė Colombina. Nicol. Numer twego mieszkania. Wiek twego ojca”...

Johann poprosił Dietricha o przepustkę do Warszawy.

Otrzymał ją wraz z różnymi poleceniami. Dietrich kazał mu przywieźć ciastek z cukierni Jana Gajewskiego, Lansdorf prosił o pachnące sole do kąpieli, a Steingltz o szwabski salceson. Nie dał mu pieniędzy na zakupy, lecz po przyjacielsku doradził, aby po powrocie z Warszawy profilaktycznie udał się do lekarza.

Medal na piersi i stopień starszego strzelca otwarty przed Johannem nowe możliwości.

Zatrzymał pierwszą ciężarówkę, dal kierowcę* paczkę pai

pierosów i kazał pędzić do Warszawy „z szybkością diabła uciekającego przed święconą wodą”.

Był w świetnym humorze i pozwolił sobie na swobodną gawędę z kierowcą. Był już tak zahartowany, że bez obaw rzucał pogardliwe uwagi o Rosjanach, nie doznając przy tym wstrząsu dla samego siebie.

Z werwą zapytał kierowcy, niemłodego, przygarbionego żołnierza o twarzy poaranej głębokimi zmarszczkami:

— No cóż — weźmiemy Moskwę i kończymy wojnę?

Kierowca odparł posępnie:

— Ty uważasz, że wojna z Rosjanami już się kończy, a oni że dopiero zaczynają z nami wojować.

— A tym sam jak myślisz?

— Heil Hitler! — odrzekł szofer, wznosząc w górę wskazujący palec.

Ze sposobu wystawiania się Johann odgadł w nim południowca. Kierowca potwierdził to przypuszczenie.

— Są Niemcy, którzy piją tylko piwo, inni — tylko sznaps, ale są i tacy, którzy lubią wino. — Zerkań na Weissa z ukosa: — Tak, jestem z Zagłębia Saary. A po tobie od razu widać, żeś Prusak.

— Tak, Prusak — przytaknął Weiss. — Wiesz, w jednej mądrej książce napisano, że Prusy to nie państwo, które rządzi armią, tylko raczej armia, która rządzi narodem.

Kierowca powiedział podejrzliwie:

— Jesteś trochę zanadto wykształcony jak na Prusaka.

— Bo jestem siostrzeńcem Goebbelsa.

— To widać — mruknął szofer. — Dla lepszego podobieństwa powini ci jeszcze przetrząść nogę.

— Nie tracę nadziei.

— Rosjanie ci pomogą.

— Nie zdają, za prędko będzie z nimi koniec.

— Czy ty też jesteś z zakładu pogrzebowego, jak twój wujek? On ich dawno wszystkich pochował...

Weiss udał, że nie rozumiał niebezpiecznej aluzji, i zapytał:

— Jesteś jak widać, stary żołnierz. Brałeś udział w pierwszej światowej?

— Tak. Doszedłem do Uralu.

— No! — zdziwił się Johana, as To z ciebie bohater!

Kierowca zapytał;

— A tyś pracował kiedy jako drwal?

— Nie.

-- Nie szkodzi, Rosjanie ci nauczą. W pierwszej wojnie światowej nie wyrabialiśmy całego lasu, zostawiliśmy na drugą. Tam jest dużo lasów, dla wszystkich wystarczy.

— Pozwalasz sobie na głupie żarty — zauważył surowo Johann.

— Bo zgłupiałem — rzekł szofer głuchym głosem. — Zgłupiałem, gdy dostałem kartkę z powinszowaniem z okazji śmierci mego najmłodszego — ostatniego. A miałem ich trzech. Trzy powinszowania dla jednego ojca, to trochę za dużo.

Johann poradził:

— Poproś, żeby cię wysłali na front, pomścisz synów.

— Na kim pomścisz?

— Na Rosjanach.

— Zasypało ich w kopalni — powiedział szofer. — Rozumiem — w kopalni! To osobista własność marszałka Rzeszy Goeringa te kopalnie. Był rozkaz, żeby oszczędzać drzewa na odbudowę z powodu wojny. Więc podpierano stropy kości miich synów.

— Dla zwycięstwa trzeba składać ofiary.

— Komu? Panu Goeringowi? Z moich dzieci!

— Rozumiesz jak komunista!

— Tak uważasz? — Kierowca pochylił się, poprawił coś przy drzwiczkach od strony Weissa. Potem zwiększył szybkość i mruknął:

— Daj mi jeszcze papierosa*

Johann sięgnął do kieszeni. Wtedy szofer jednym pchnięciem ramienia wyrzucił go z kabiny. Ciężarówka, trzaskając otwartymi drzwiami, pomknęła dalej.

Johannowi i tak się udało — upadł do rowu, uderzył się tylko w rękę. Ale nie żałował, pierwszy raz spotkał takiego Niemca!

Może nie powinien był lekkomyślnie wszczynać takiej rozmowy? Nie, jednak i z niej wyciągnął pewną korzyść...

Spóźnił się jednak z powodu tego zdarzenia na początek przedstawienia w varietė. Musiał jeszcze załatwić zakupy. A przedstawienie zaczynało się wcześniej z powodu godziny policyjnej*